Nr. 139. SOBOTA 20. CZERWCA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po. południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 20.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct., kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

☛ Z dniem 28. Czerwca b. r. bióra Redakcyi i Administracyi „Gazety Lwowskiej“ przeniesione zostaną z dotychczasowego lokalu do kamienicy przy

Ulicy Czarneckiego l. 18 n. (na dole)

o czem mamy zaszczyt uwiadomić wszystkie P. T. instytucye i osoby, które z Redakcyą lub Administracyą pozostają w stosunkach, upraszając je, aby od tej daty wszelkie listy i expedycye wysyłać chciały pod powyżej wskazanym adresem.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“
wynosi:

W miejscu za II. półrocze: 6 złr., za III. ćwierćrocze: 3 złr, miesięcznie 1 złr.

Pocztą za II. półrocze 8 złr., za III. ćwierćrocze 4 złr., miesięcznie 1 złr. 35 ct.

Półroczni abonenci otrzymują „*Przewodnik naukowy* i *literacki*“ dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wydać następujące najwyższe pismo odręczne: *)

Kochany hr. Andrassy! Uwalniam generała broni Franciszka barona Kuhna na jego prośbę z posady Mojego państwowego ministra wojny i nadaję Mu w uznaniu znakomitych usług Mnie i ojczyźnie oddanych wielki krzyż Mojego orderu św. Szczepana z uwolnieniem od tax.

Państwowym ministrem wojny mianuję generała kawaleryi Alexandra barona Kollera, obecnego Namiestnika i generała komenderującego w Mojem Królestwie Czeskiem.

Schönbrunn 14. czerwca 1874.

Franciszek Józef m. p.

Andrassy m. p.

*) W skutek pomyłki niniejsze pismo odręczne nie zostało ogłoszone równocześnie z innemi najwyższemi postanowieniami wydanemi z tego samego powodu (*Przyp. red. Wiener Zeitung.*)

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 20. czerwca.

Wśród agitacyi wyborczej w Czechach młodoczeska frakcya choć niema nadziei zwycięstwa, zwalcza swoich przeciwników na każdym kroku. Niedawno organa jej wyjawiły słowa dr. Riegera wypowiedziane na pewnem poufnem zebraniu a tchnące zupełnem zwątpieniem i bezradnością. Dr. Rieger miał wtedy oświadczyć, że jedyną nadzieję pokłada jeszcze w rewizyi ugody węgierskiej a gdyby i ona okazała się złudną, musiałby zwątpić o pomyślnym skutku biernej opozycyi. Staroczeskie dzienniki zaprzeczyły stanowczo temu doniesieniu ale nie mniej stanowczą odpowiedź dali im przeciwnicy zaręczając ponownie autentyczność swojego twierdzenia. Jestto spór domowy, obliczony na rozbudzoną agitacyę wyborczą a jego zakończenie mało nas obchodzić może. Jednakże mimo woli nasuwa się uwaga, dla czego dzienniki staroczeskie odmawiając autentyczności przytoczonym słowom dr. Riegera nie chcą poprzeć twierdzenia swojego jasnem wskazaniem celów i widoków polityki biernego oporu. Ogólniki bowiem, któremi dotąd wojowano, już nie wystarczają do usunięcia obudzonej nieufności. Po tylu zawiedzionych nadziejach umysły popadające coraz więcej w zwątpienie, muszą być pokrzepione jasnym planem i zdrową kombinacyą polityczną a na to zdobyć się nie mogą organa staroczeskie, dopóki w zaciekłym oporze widzą tylko konsekwencyę raz wytkniętego kierunku.

W węgierskim sejmie praca parlamentarna postępuje naprzód krokiem tak powolnym, że dopiero w połowie lipca oczekiwać można zamknięcia sesyi. Wcześniejsze zakończenie obrad nastąpić może tylko w takim razie, jeżeli znużenie deputowanych okaże się silniejszym czynnikiem niż wzgląd na znaczenie spraw rozbieranych. A niestety już teraz nieobecność deputowanych z obozu Deaka tak się wzmaga, że trzeba się przygotować nawet i na taki koniec sesyi.

Niemieckie stronnictwo liberalne nie zaniedbuje nawet feryi parlamentarnych i politycznych, ażeby tylko utrzymać umysły w nastroju odpowiadającym wrzącej do koła walce z obozem ultramontańskim. W Berlinie i Kolonii pozostały w ostatnich czasach dwa towarzystwa polityczne, pierwsze pod auspicyami Laskera a drugie Sybla. Celem ostatniego towarzystwa jest otwarta walka z ultramontanami i socyalistami przez rozszerzanie stosownych pism, popieranie liberalnej i wiernokonstytucyjnej prasy, wreszcie przez urządzanie peryodycznych zgromadzeń i wykładów. Wiadomości o obu towarzystwach podnoszą dzienniki liberalne głośno i wysoko ale nie mogą tem zatrzeć wrażeń, które sprawiły rozprawy i uchwały stowarzyszenia katolików w Moguncyi. Stowarzyszenie to bowiem wystąpiło z wykończoną organizacyą, szczegółowo opracowanym programem i w komplecie znacznym.

Zwracaliśmy często uwagę na głosy dzienników rumuńskich, które w własnym lokalu redakcyjnym nieuznają żadnego zwierzchnictwa Turcyi nad Rumunią i pragnęłyby przekonać wszystkie mocarstwa o trafności tego zapatrywania. W tym celu z wielkiem marnotrawstwem papieru i atramentu wszystkie organa Bukaresztu wojują na przemian groźbą i prośbą, przechwałkami i przedstawieniami. Zawsze w takim razie podsuwanem bywa pewnemu mocarstwu rola łaskawego protektora Rumunii. Najpierw Francya doznawała tego zaszczytu; po Sedanie ofiarowano zwycięzkim Niemcom rolę protekcyjną, a obecnie, gdy w Berlinie nikt się nie spieszy przekonać Turcyi o państwowej niezawisłości księstwa rumuńskiego, przyszła znowu kolej na Francyę. Ale pomoc Francyi dziś nikogo nie straszy, więc skwapliwie wyzyskano w Bukareszcie wiadomość dziennikarską, że Zjednoczone stany Ameryki wysyłają do stolicy rumuńskiej dyplomatę z stopniem posła. „Jeżeli — woła w skutek tego organ ministerstwa spraw zagranicznych — prawa Rumunii są tak dobrze znane już i w Ameryce, to śmiało powiedzieć można: niezawisły byt Rumunii jest zapewniony.“

WYCIĄG z PROTOKOŁÓW

posiedzeń Rady Wydziału krajowego za czas od 1. do 31. Maja 1874.

Wydział krajowy udzielił powiatowi Rawskiemu pożyczkę w kwocie 10.000 zł. z pozostałego funduszu zapomogi z r. 1866 na budowę drogi Michałówka-Uhnów.

Postanowiono przesłać na ręce prezesa Rady pow. w Jarosławiu 500 zł. z funduszu krajowego, celem zakupienia żywności dla dotkniętej powodzią ludności gmin położonych nad Sanem.

Z powodu pożaru, który zniszczył większą część domostw miasteczka Skolego, uchwalono przesłać na ręce prezesa Rady powiatowej kwotę 200 zł. celem zakupienia żywności dla pogorzelców.

Wydział krajowy przyjął do wiadomości wyrok c. k. Trybunału państwa z dnia 1. Maja 1874 l. 65, że rozstrzyganie co do kierunku odpływów z garbarni Kupferbergów w Tyśmienicy i co do składania odpadków tej garbarni na placu publicznym wchodzi w

WYSTAWA DZIEŁ SZTUKI

WE LWOWIE.

Przez Edwarda Pawłowicza.

V.

Co może być pospolitszego w dziedzinie sztuki plastycznej jak portret? Zacząwszy od owej Greczynki, co podług podań starożytnych Greków, miała pierwsza nakreślić cień odbity śpiącego kochanka, aż do naszych czasów — któż z artystów lub dyletantów, ołówkiem, pędzlem lub dłutem nie robił portretu! Zdawałoby się więc na pozór, że portret należy do najłatwiejszych zadań sztuki. Tymczasem tak nie jest. Portret i — portret, to jakby ciało i duch. Portret, inwentarz zmarszczków, plam i karnacyi, wizerunek cielesnej powłoki człowieka, i — portret, odbicie jego istoty moralnej, zwierciadło jego ducha, to zaprawdę nie jedno i to samo. Aby ująć tego ducha i wcielić go w płótno lub marmur, potrzeba wzroku, coby go dojrzeć umiał.

Słyszymy nieraz uwagi, że ten lub ów portret dobrze malowany, podobny — a jednak niemiłe robi wrażenie. Dla czego?.. Bo tylko cielesna jego strona ujętą została, bo oprócz umiejętnego malowania, trzeba było czegoś więcej, o czem malarz nie wiedział, lub wiedząc, oddał to w tej mierze, do jakiej podniósł swe estetyczne lub umysłowe wykształcenie. Tymczasem nie ma tak niepięknej twarzy, coby nie miała swych chwil szczęśliwych, w których ją odblask ducha płonącego w głębi, na zewnątrz wypięknia. Cóż dopiero mówić o osobach, które urok młodości, starannego wychowania i dystynkcyi zdobi — o osobach, które czarując harmonią ogółu, każą nieraz o braku piękności szczegółowych rysów zapomnieć? Otóż dojrzeć te wdzięki duchowej natury, uchwycić te chwile szczęśliwe, przedstawić nietylko fotografię rysów, ale zarazem dać poznać usposobienie, charakter — a nawet stanowisko spółczesne osoby — oto zadanie artysty. Trudność zadosyć uczynienia tym warunkom, jest najważniejszą z przyczyn, dla której tak w minionych jak i obecnych czasach, śród tłumów oddających się portretom, sztuka zaledwo tylko szczupłą liczbę mistrzów w tym rodzaju posiada.

Francya, celująca wyższym smakiem i polotem w pomysłach i wykonaniu dzieł sztuki, największej liczby w nowszych czasach dostarczyła znakomitych portrecistów; że wspomniemy tylko De la Rocha, Dubuffa, Winterhaltera, który też uległ wpływowi szkoły francuskiej, z ostatnich zaś czasów Karol Durand, Nellie Jacquemart i kilku innych, oto wszystko — na tysiące malujących portrety.

Polska pod tym względem, z chlubą i śmiało możemy twierdzić, bo już to przyznano powszechnie — śród licznego zastępu swych malarzy w tym rodzaju najświetniej jest reprezentowaną przez Henryka Rodakowskiego. Równych mu świat sztuki ma nie wielu — wyższych nie znamy.

Obecną wystawę zdobią dwa przez niego zrobione portrety, w których warunki wyżej wymienione, tak wypełnione, że każdy z nich prócz wysokiej wartości portretu posiada wartość obrazu, którą na zawsze zachowa.

I rzeczywiście, patrząc na portret pułkownika Rodakowskiego, nie widzimy malowania, nie widzimy techniki. Farby i płótno znikły, został człowiek, jakim jest. Sztuka ukryła tu sztukę; wysoki artyzm ukrył trudności techniczne. Zdaje się wszystko być łatwem i prostem, a jest zarazem pełnem szlachetności i dystynkcyi — jest znakomitem.

W portrecie p. hr. Jul. Dzieduszyckiej, pokonane zostały trudności, jakie tylko genialny w tym rodzaju talent pokonać zdolny. Osoba ta żyje naprawdę i jest taką, jaką być przywykła. Delikatny organizm podał tu zręczność artyście, rozlać po całej postaci ten poetyczny urok, właściwy wątłym egzystencyom, co je po nad poziom zda się unosić. Jakaż tu zarazem elegancya i prostota w całem ułożeniu portretu i jego akcessoryów, jak zachowana artystyczna miara, obok świetności i precyzyi w wykonaniu! Żadnego upędzania się za effektem, żadnych konceptów, *tirés par les cheveux* — a jednak te perły, aksamity, koronki, ta poza pełna dystynkcyi i wdzięku, wprawić by mogły w rozpacz niejedną elegantkę. Dawnośmy nie widzieli tak pięknych portretów.

Jan Matejko nadesłał portret pułkownika Dobrzańskiego. Samo to imię mistrza zwraca już uwagę na ten wizerunek, budząc cześć należną dla autora dzieł znakomitych, któremi śród swoich i obcych zdobył sławę dla siebie i blask jej rzucił na kraj cały. To też niezaprzeczona rzecz, że i w tym portrecie, tak jak i w innych jego pędzla, nie brak błysków genialnych, każde jego dotknięcie znamionuje mistrza. Wszakże kto zna jego obrazy historyczne, przyznać musi, że portret snać tylko jest międzyaktem ważniejszych prac Matejki — że zatem miarę rzeczywistej wielkości talentu, gdzieindziej upatrywać i podziwiać należy.

Andrzej Grabowski wystawił portret kobiety w stroju wieśniaczym bardzo dobrze malowany. (Portret nagrodzony medalem na wystawie powszechnej w Wiedniu.) Widać w nim, że artysta włada pędzlem biegle, studiuje naturę. Dobrze malowane są portrety pp. G... Akcessorye oddane z elegancyą. *Św. Michał*, kopia z Lucca Giordano, wykonaniem dowodzi, że artysta posiada wielkie zasoby techniczne, które przy dłuższych studyach arcydzieł dawnych mistrzów, podniosłyby talent artysty do wyższych sfer sztuki.

Po raz pierwszy zjawia się na tutejszej wystawie, mało znany, ale za to dojrzały talent p. Łaszczyńskiego z Florencyi. Jego portret Ordona tak wyborny, że mu nawet nic nie ujmuje sąsiedztwo jednego z najpierwszych w tym rodzaju mistrzów. Rysunek jego poprawny, styl szlachetny, malowanie łatwe. Brak mu wprawdzie pewnych warunków co do karnacyi, lecz w tem nie można winić artysty, który z natury swej nie jest kolorystą.

Co do obrazu jego: *Ostatnie chwile Chopina* wyznajemy, iż nie mogliśmy dopatrzyć w nim powyżej wspomnionych zalet. Pomimo bowiem szczegółów wykończonych i malowanych starannie, całość zostawia wiele do życzenia, tak co do kompozycyi jak i kolorytu. W wykonaniu znać drobiazgowość i żmudną pracę; brak tu wdzięku i całości, jakich wymagają tego rodzaju utwory, a jakie znów spotkaliśmy w jego ślicznie pomyślanym i wykonanym *Gierwazym i Protazym*, obrazku, któryśmy widzieli w fotografii.

Studia głów kobiecych D. Pentera wyróżniają się malowaniem lekkiem, łatwem i pełnem smaku; jakkolwiek przebija się w nich pewna maniera i brak siły w kolorze czuć się daje. Artysta wszakże posiada ważny zasób w swej sztuce: umiejętność niełatwą w malowaniu kobiecego ciała, co sprawia, że jego portrety kobiece podobać się muszą.

zakres działania władz autonomicznych. — Przy tej sposobności zwrócił Wydział krajowy uwagę c. k. Trybunału państwa na okoliczność, iż wyrok jego z dnia 1. Maja 1874 l. 65 w tej sprawie w tak niedokładnem i zawiłem streszczeniu w Gazecie wiedeńskiej ogłoszonym został, że zrozumienie jego bardzo jest utrudnionem. Wydział krajowy pozostawił jednak własnemu ocenieniu c. k. Trybunału państwa, czyli i jakie kroki z tego powodu zarządzić uzna za stosowne w interesie jasności stosunków prawa publicznego, których regulatorem winny być orzeczenia tego Sądu.

Przyjęto do wiadomości doniesienie c. k. Prezydyum Namiestnictwa o udzieleniu Najwyższej Sankcyi projektowi do ustawy udzielającej gminie miasta Brody pozwolenie do pobierania przez lat 6 dodatku gminnego w wysokości 80% do podatku konsumcyjnego od napojów gorących i piwa.

Uchwalono zakupić realność pod l. 466 4/4 na umieszczenie szkoły weterynaryi za cenę kupna 66.000 zł.

Przyjęto ofertę Salamona Tauda na wydzierżawienie propinacyi i zakupno browaru w Winnikach.

W przedmiocie zachowania granic kompetencyi w sprawach przestępstw polowych uchwalono udać się do c. k. wyższego Sądu krajowego z prośbą o polecenie podwładnym sobie c. k. Sądom ścisłego przestrzegania postanowień rozporządzenia ministeryalnego z 30. Stycznia 1860 dz. p. p. l. 28 a w szczególności §. 1 tego rozporządzenia.

Uchwalono zakupić 100 egzemplarzy dzieła dr. Piętaka o stowarzyszeniach przemysłowych i zarobkowych.

Uchylono 6 orzeczeń Wydziałów powiatowych i załatwiono 15. rekursów w sprawach gminnych i budowniczych.

Wydano certyfikat szlachectwa Erazmowi, Ignacemu 2 im. Nowosielskiemu i synowi tegoż Michałowi Stanisławowi 2 im. Nowosielskiemu.

W celu przygotowania zażądanego przez Wys. Sejm wniosku o zaniechanie niektórych dróg krajowych ponowił Wydział krajowy rokowania z reprezentacyami powiatowemi na podstawie stałych subwencyj dla tych powiatów wyjednać się mających; w których dochód z myt proponowanych do zaniechania dróg krajowych niedosięga połowy kosztów ich utrzymania.

Ogłoszono uchwalone przez Wys. Sejm zmiany §§. 5, 10 i 18 instrukcyi administracyjnej z 8. Marca 1870, dotyczące udzielania kredytów inżynierom okręgowym na roboty w zarządzie własnym i uwzględniania propozycyi konduktorów przy przyjmowaniu drożników.

Wydział krajowy udał się ponownie do c. k. Namiestnictwa względem wykazania c. k. Ministerstwu potrzeby budowy kosztem Państwa dróg ze Zboisk do Stojanowa, z Tarnowa do Szczucina, z Krystynopola do granicy pod Dołhobyczowem, z Nadbrzezicy do Rzeszowa i dojazdów łączących stacye kolei żelaznych z najbliższemi drogami bitemi; oraz względem wyjednania przyjęcia do budżetu państwa na rok 1875 odpowiedniej kwoty tak na powyższy cel, jako też na utrzymanie z funduszów Państwa ważnych pod względem strategicznym dróg Podgórsko-Bialskiej, Proszowicko-Niepołomickiej, Gdowsko Gorlickiej i Gorlicko-Żmigrodzkiej

Zatwierdzono ofertę Aleksandra Nęckiego na dostawę materyału konserwacyjnego dla drogi krajowej Gorlicko-Konieczniańskiej i przyzwolono na odstąpienie Józefowi Philipowi i Herszowi Grünhautowi części dostawy materyału konserwacyjnego z poruczonej Jarosławowi Odyńcowi dostawy za rok 1874 dla drogi krajowej Podwołoczysko-Brzeżańskiej.

Załatwiono w drodze dobrowolnej ugody ostateczny obrachunek z przedsiębiorcami Saulem Pinelesem i Janklem Finkiem z przebudowania dróg krajowych Sanocko-Przemyskiej i Sanocko-Rzeszowskiej w latach 1871, 1872 i 1873; tudzież ostateczny obrachunek z Michałem Bartlem i Berlem Neuwohnerem co do dostawy szutru dla drogi krajowej Lwowsko-Rohatyńskiej za rok 1873.

Rozpisano licytacyę na budowę zerwanego przez wylew Sanu mostu na drodze krajowej Bełzecko Jarosławskiej pod Jarosławiem.

Na podstawie udzielonego przez c. k. Namiestnictwo rachunku konkurencyjnego drogi krajowej Sanocko-Przemyskiej za lata 1869 po koniec Czerwca 1873 upomniał się Wydział krajowy o zwrot reszty kasowej i ściąganych zaległości konkurencyjnych.

Dla ułatwienia zarządu drogi krajowej Czortkowsko-Manasterzyskiej, nabyto na rzecz funduszu krajowego pod korzystnemi warunkami realność przy tejże drodze na pomieszczenie drożnika.

Zamianowano Witalisa Jaksę Chamca konduktorem drogi krajowej Lwowsko-Rohatyńskiej i przeniesiono ze względów służbowych konduktora tejże drogi Józefa Barancewica na drogę krajową Podwołoczysko-Brzeżańską.

W skutek zawiadomienia c. k Prezydyum Namiestnictwa uwiadomiono dotyczące Wydziały powiatowe o udzieleniu Najwyższej sankcyi i ogłoszeniu w dzienniku ustaw i rozp. kraj. ustawy, którą na przeciąg 4 lat nadano następującym Radom powiatowym, prawo poboru myta drogowego:

Jasielskiej na drodze powt. Warzycko-Lubelskiej, Grybowskiej na drodze Zborowicko-Grybowskiej, Brzeskiej na drodze Bogumiłowicko-Zakliczyńskiej, Bocheńskiej na drodze Bocheńsko-Ujskiej, Pilznieńskiej na drodze w Pilznieńku i Czarnej, Mieleckiej mostowego w Zgórsku z Mielca do Radomyśla, Niskiej na drogach pow. pod Ulanowem i w Rudzie, Wielickiej na drodze na Wildzie na drodze gminnej Podgórsko-Kobierzyńskiej, Stryjskiej prawo poboru myta mostowego w Hrebenowie na drodze gminnej, i Chrzanowskiej prawo poboru przewozowego na Wiśle w Bóbrku na drodze pow. Chrzanowskiej, następnie ustaw względem poboru myt na drogach powiatowych:

Wielicko-Dobczyckiej w powiecie Wielickim i Domaradzko-Strzyżowskiej w powiecie Rzeszowskim, tudzież poboru kopytkowego gminom miast Rzeszowa i Przemyśla, jakoteż mostowego a względnie przewozowego dla obszarów dworskich w Glinny w powiecie Brzeżańskim, w Pniowie w powiecie Tarnobrzeskim, w Busku w powiecie Kamionki Strum., w Wysocku w powiecie Jarosławskim, w Lisowicach w powiecie Zaleszczyckim, w Bobrownikach w powiecie Tarnowskim, w Tomicach w powiecie Wadowickim, w Przeciszowie w powiecie Wadowickim, w Sufczynie w powiecie Bireckim, w Kutkorzu w powiecie Złoczowskim, w Bóbrce w powiecie Chrzanowskim, oraz gminom z obszarem dworskim: w Bukaczowcach pow. Rohatyńskiego i miasta Sokołowa pow. Stryjskiego, nakoniec gminom Święcany w powiecie Jasielskim i miasta Śniatyna powiatu Śniatyńskiego.

Przyjęto do wiadomości oznajmienie c. k. Prezydium Namiestnictwa o udzieleniu Najwyższej sankcyi ustawie normującej postępowanie przy udzielaniu koncessyi na pobór opłat mytniczych na rzecz funduszów powiatowych, gminnych, jako też na rzecz stron prywatnych i o ogłoszeniu ustawy tej w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

W skutek pretensyi Jakóba Bindera, dzierżawcy pięciu myt na drodze krajowej Bełzko-Jarosławskiej o opuszczenie czynszu dzierżawnego z powodu zerwania mostu na Sanie w Jarosławiu, upoważniono Wydział powiatowy Cieszanowski do bezzwłocznego rozpatrzenia i zadecydowania sprawy tej wedle rezultatu dochodzenia bądź opuszczeniem stosownej części czynszu dzierżawnego, bądź też zasekwestrowaniem dochodów mytniczych i rozpisaniem licytacyi na koszt i stratę przedsiębiorcy. Z powodu niedotrzymania kontraktu przez Moszka Walda i Leibę Juchta, dzierżawców myta na drodze krajowej Lwowsko-Rohatyńskiej w Spilczynie, zarządzono poszukiwanie strat na mocy kontraktu przez Wydział powiatowy Bobrecki i zatwierdzono ofertę Moszka Gimpla na dalszą dzierżawę tego myta do końca r. 1874.

Prośbie Leonarda Wiśniewskiego, dzierżawcy 52 stacyj mytniczych na drogach krajowych o opuszczenie mu czynszu dzierżawnego za miesiąc Maj w kwocie 6835 zł. 19 1/2 ct. z powodu strat poniesionych w skutek ustawicznej słoty, lub o zwolnienie go od dalszej dzierżawy myt, odmówiono, z uwagi, iż zwolnienie lub ulgi w wyjątkowych wypadkach tylko przez Wys. Sejm przyzwolone byćby mogły; ze względu jednak na notoryczną słotę jaka w miesiącu Maju panowała, przyzwolił Wydział krajowy przedsiębiorcy ulgę w terminie, dla spłaty czynszu dzierżawnego za miesiąc Maj przypadającego.

Z wyznaczonej przez Wys. Sejm dotacyi na zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych, udzielono Wydziałowi powiatowemu Limanowskiemu na budowę drogi powiatowej Kamienicko-Stopnickiej subwencyi w kwocie 2500 zł. — Również udzielono Wydziałowi pow. Grodeckiemu subwencyę w kwocie 500 zł. na uporządkowanie drogi gminnej z Janowa do Mszany; a Wydziałowi pow. Sokalskiemu 1000 zł. na rekonstrukcyę dróg gminnych w tamtejszym powiecie.

Odmówiono zaś subwencyi Wydziałowi powiat. Nowotargskiemu dla drogi gminnej z Nowego Targu do Zakopanego, ponieważ Wydział pow. nie złożył rachunków z użycia udzielonych mu dotąd zasiłków, oraz gminie Rozdół na utrzymanie dróg gminnych, ponieważ subwencye głównie na budowę nowych dróg gminnych udzielane być winny.

W sporach gmin i obszarów dworskich o utrzymanie dróg gminnych, i w sprawie nałożonych na przełożonych gmin lub obszarów dworskich grzywien za niedopełnienie zobowiązań ustawą drogową przepisanych — załatwiono 13 rekursów, odrzucając już to niesłuszne żądania gmin o pociąganie gmin sąsiednich do utrzymywania dróg w pewnych gminach nie obowiązanych, lub o pociąganie obszarów dworskich do prestacyi ustawą drogową na nich nie włożonych; jużto zasądzając obszary dworskie na dostarczenie materyałów drzewnych z mocy §. 12. ust. drog.

Na podstawie porozumienia się z c. k. Namiestnictwem uzupełniono okólnik z 8. lutego 1874 co do użycia przedewszystkiem do robót przy drogach gminnych prestacyi wskazanych §. 11. do 16. ust drog. w tym kierunku, iż gminom miejskim posiadającym tyle dochodów z własnego majątku, że tenże po pokryciu innych wydatków gminnych wystarcza także na pokrycie wydatków na naprawę i utrzymanie dróg bez potrzeby nakładania dodatków do podatków, wolno na ten cel użyć dochodów takich także z pominięciem prestacyi drogowych, w myśl §. 72. ust. gm.

Zatwierdzono budżet szpitalu tarnowskiego.

Wzięto do wiadomości, że Najjaśniejszy Pan pod d. 29. kwietnia użyczyć raczył najwyższej Sankcyi uchwalonemu przez Sejm krajowy projektowi do ustawy zawierającej postanowienia, iż do lwowskiego szpitalu powsz. mają być przyjmowani chorzy izraelici na równi z innymi chorymi, tudzież że legata obowiązkowe od spadków po zmarłych, we Lwowie zamieszkałych izraelitach, do kasy powszechnego szpitalu we Lwowie mają wpływać.

Uchwalono polecić rozpisanie konkursu na obsadzenie posady lekarza szpitalnego w Złoczowie.

Uchwalono wytknąć reprezentacyi miejskiej i radzie szpitalnej w Brodach zaniedbanie szpitalu powszechnego i polecić zaradzenie brakom pod zagrożeniem postarania się o odjęcie szpitalowi charakteru szpitalu publicznego.

Uchwalono polecić Stanisławowskiej Zwierzchności gminnej bezzwłoczne wykonanie robót w szpitalu w roku zeszłym zatwierdzonych, radzie miejskiej zaś dano termin prekluzyjny do powzięcia uchwały w celu zapewnienia szpitalowi spiesznego zwrotu jego należytości z kasy miejskiej.

Zatwierdzono budżet szpitalu powsz. w Kołomyi.

Uchwalono nową normę żywienia z poleceniem wprowadzenia tejże w życie natychmiast w szpitalach lwowskich — w Krakowskich zaś razem z objęciem kuchni we własny zarząd.

Lwów dnia 10. czerwca 1874.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya-Węgry. Najjaśniejszy Pan przybył wczoraj do Bruck nad Litawą, gdzie odbywają się przeglądy wojsk. Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf opuścił przedwczoraj Krems, gdzie Go ludność żegnała z trudnym do opisania zapałem. Najjaśniejsza Pani miała dzisiaj udać się z najdostojniejszą arcyksiężniczką Maryą Waleryą do Ischl, zkąd w ostatnich dniach przyszłego miesiąca wyjedzie na wyspę Wight.

— Dzienniki peszteńskie za przykładem wiedeńskich zajmują się ciągle jeszcze zmianą osób w ministerstwie wojny. *Pester Lloyd* donosi ze źródła, jak zapewnia zupełnie wiarogodnego, że niemają żadnej podstawy pogłoski i domysły o przekształceniu organizacyi wojskowej, o rozszerzeniu działalności adjutantury generalnej i t. d. Zmiana w ministerstwie jest tylko zmianą spowodowaną kwestyą norm awansowych, których gruntowną a roztropną reformę sam *Pester Lloyd* nazywa niezbędną potrzebą.

— Pomiędzy austryackim a francuskim rządem zawartą została umowa tej treści, że w przyszłości wszystkie francuskie kasy publiczne przyjmować będą austryackie monety 4 i 8 guldenowe, kasy austryackie zaś francuskie monety 10 i 20 frankowe.

— **Francya.** (*Zgromadzenie narodowe.*) Posiedzenie z 15. czerwca. Sala i trybuny przepełnione. W loży dyplomatycznej nowy nuncyusz papieski. Marszałkowa Mac-Mahon znajduje się w swej loży i robi zapiski, co powszechną zwraca uwagę.

Na początku posiedzenia wicehrabia d'Aboville zapytuje ministra spraw zagranicznych, w sprawie wydatku 250.000 franków, spowodowanego internowaniem powstańców kartageńskich w Oranie Ruchomości, które były w posiadaniu powstańców wydane zostały rządowi madryckiemu; jeżeli rząd ten ma je sprzedać, czy nie lepiej było zatrzymać je, aby pokryć niemi przynajmniej część wydatków, spowodowanych internowaniem.

Minister ks. Decazes odpowiada, że w myśl traktatów nie można żądać zwrotu kosztów spowodowanych internowaniem lub wydaniem powstańców. Rząd francuzki trzymał się w swem postępowaniu brzmienia traktatów niemniej też odwiecznych prawideł sprawiedliwości i dobrej wiary (bardzo dobrze!)

Następnie dep. Kazimierz Perier składa do rąk prezydenta znany swój wniosek, który podaliśmy w dosłownem brzmieniu przedwczoraj. Żądanie nagłości dla tego wniosku motywuje w następującej mowie:

„Moi panowie! Mógłbym ograniczyć się na słowach: Spojrzyjcie w około siebie, i patrzcie co się dzieje. Kraj błaga was, abyście położyli kres jego cierpieniom. Cierpienia te objawiają się w upadku przemysłu, rolnictwa, handlu. Ludność przypisuje swe cierpienia waszej niestanowczości. Nie chce ona i nie może już czekać dłużej. Zewsząd odzywają się wołania: połóżcie raz już kres temu prowizoryum, które nas zabija. Powie kto może, zabezpieczmy stan dzisiejszy i przygotujmy przyszłość. Reszta zależeć będzie od roztropności naszych następców.

Francya zbyt często zapominała, że ludzie nie są w stanie zastąpić instytucyj. Francya nieraz już drogo okupiła to zapomnienie.

Monarchia jest niemożebną. Próbowano wprowadzić ją, lecz nie powiodło się. Utwórzcie zatem republikę, zorganizujcie rząd, aby kraj nie stał się łupem cezaryzmu albo demagogii."

Dep. Lambert de St. Croix: (*z prawego środka.*) Nim Zgromadzenie przystąpi do obrad nad nagłością, proszę by mi wolno było odczytać inny wniosek. Opiewa on:

„Zgromadzenie narod. poleca komisyi konstytucyjnej, aby prace swe oparła na zasadach następujących:

1. Marszałek Mac-Mahon wykonywać będzie władzę wykonawczą pod tytułem prezydenta republiki francuzkiej.

2. Władza ustawodawcza podzieloną jest między dwie Izby.

3. Prezydent republiki ma prawo rozwiązania Izby deputowanych za zgodą Izby wyższej.

4. Po ustaniu władzy prezydenta republiki obie Izby zgromadzone w kongres narodowy, wyznaczą następcę marszałka Mac-Mahona, albo orzekną o zmianie całkowitej lub częściowej ustaw konstytucyjnych w formie, przepisanej temi ustawami."

Wniosek ten jest tylko legalnem następstwem ustawy z 20. listopada; proszę, aby przekazano go komisyi konstytucyjnej. Generał Changarnier. W dniu 20. listopada przyrzekliśmy ukonstytuować władzę marszałka Mac-Mahona; powinniśmy dotrzymać obietnicy. Ten zacny mąż, którego znam oddawna, nie odłączy się nigdy od konserwatystów.

Będzie on zawsze nieustraszonym i sumiennym obrońcą prawa; obowiązkiem naszym jest utwierdzić jego władzę. (Brawo po prawicy.)

Pan Kazimierz Perier, korzystając ze septenatu, proponuje nam powzięcie zgubnej uchwały (*bardzo dobrze! po prawicy, hałas na lewicy*) i ustanowienie republiki sprzecznej

---

Tyle co do obrazów olejnych.

Z prawdziwą przyjemnością stajemy przed oddziałem akwarelli Mamy bowiem przed sobą J. Kossaka i Fr. Tepę. Któż w kraju a nawet po za krajem tych imion nie zna — a znając, kto ich nie ceni? Pierwszy, pełen ognia, energii i siły, przebiegając obszary dziejów ojczystych, zbiera rozsypane w nich blaski świetnej przeszłości i przypomina ją światu; lub też rozpatrując się w tem, co go otacza, w szczuplejszym zakresie prac swoich daje nam obrazy domowego życia, malując je na tle naszej dzikiej a tak pięknej i majestatycznej przyrody, obrazy, które przed nawałem utylitarnych dążności, zesuwają się zwolna z całym swym urokiem w głąb minionych czasów. Drugi, natury cichej a głębokiej, nurtując śród sfer bliższych natury, czerpiąc u jej źródeł, przedstawia nam jej wizerunki w postaciach i krajobrazach, zbiera skrzętnie niknące typy ludu, lub podaje wizerunki zgasłych wielkości do panteonu chwały. Zaprawdę, dwaj to znakomici szermierze w szrankach artystycznej walki.

Kossak dał na wystawę sześć akwarel i jeden obraz olejny. Jako malarz rycerskiej przeszłości narodu, co swoją jazdą łamał żelazne szyki nieprzyjaciół, poświęca on swą pracę przeważnie studyom konia, tego wiernego towarzysza w boju. W tym to rodzaju nie ma nikogo, coby go przewyższył. To też koń we wszystkich jego utworach niepoślednie zajmuje miejsce i wątpimy czy ktokolwiekbądź z malarzy koni z taką sumiennością i tak *con amore* przestudyował wszystkie rasy, wszystkie cechy, wszystkie pory życia tego szlachetnego zwierzęcia. Orłowski i Michałowski z całą swą sławą, jakże daleko zostali w tym względzie!

z naszemi tradycyami i obyczajami. Panowie z większości zanim oddacie głosy wasze, pomyślcie o przyszłości waszych dzieci, o strasznych przejściach, jakich ojcowie wasi za republiki doznali. Proszę was, głosujcie przeciw nagłości.

Laboulaye, jako członek komisyi konstytucyjnej, sądzi, że należy tej komisyi dać wskazówkę. Niedawno czytaliśmy w dziennikach, o planach ustanowienia septenatu osobistego, to znów nieosobistego, monarchii, republiki. Konieczna przeto, aby Zgromadzenie wypowiedziało swoje zdanie. Jeżeli ostatnie wypadki nie dość jeszcze dobitnie przemówiły do Zgromadzenia, to Francya runie w przepaść i hańbę. Obecnie pozostaje do wyboru cesarstwo, prowizoryum, republika. Cesarstwo sprowadziło dwa najazdy, oszukało wszystkich a nawet samego mowcę. O republice mówią, że jest najgorszym rządem, a przecież jest ona lepszą niż prowizoryum. Kraj jest tak znużony, że jeżeli nie zdecydujecie się, obierze sobie pierwszego lepszego awanturnika. Mowca pochwala zachowanie się republikanów podczas ostatniej wojny, mówi, że rojaliści wspierali ich i wyraża w końcu nadzieję, że dziś także razem z nimi głosować będą.

De Kerdrel również członek komisyi konstytucyjnej, przemawia przeciw nagłości. *Veut on la Republique par surprise?* Wasi poprzednicy w r. 1848 postępowali inaczej. Mówicie o niepokojach w kraju — a zkądże one pochodzą? Oto z częstych zmian ministrów, z żądań przedwczesnych, które mogłyby sprowadzić nawet upadek marszałka, gdyby oś większości przeniesioną została. Mowca wskazuje na konieczną potrzebę utrzymania większości 24. maja, i przepowiada najstraszliwszą anarchię, gdyby rządy przeszły w inne ręce. Leon Say przemawia przeciw wnioskowi Lamberta St. Croix.

Raoul Duval. Miał racyę p. Perier, gdy mówił, że kraj z niecierpliwością oczekuje wyjścia z prowizoryum. Nie zdołaliście utworzyć monarchii i sądzę, że wam się to nigdy nie powiedzie. Sądzę także, że nie zdoła usunąć trudności wotum słabej większości Izby, która oddawna już nie miała kontaktu z krajem. Jeżeli chcecie uzyskać rząd, którýby mógł stawić czoło wszelkim protestacyom, odwołajcie się do kraju, zapytajcie go o radę. Nie mogę głosować za wnioskiem Periera, ponieważ on nie może zapewnić krajowi przyszłości, którą tylko kraj sam sobie zapewnić może.

Przy głosowaniu uchwaliła Izba nagłość dla wniosku Periera 345 głosami przeciw 341 na 686 głosujących. Za nagłością głosowało lewe centrum, cała lewica i część prawego centrum. Przeciw nagłości cała prawica, część prawego centrum i Bonapartyści.

Ks. la Rochefoucauld-Bisaccia. Mam zaszczyt przedłożyć Zgromadzeniu wniosek następujący:

„Zgromadzenie narod. stanowi: *Art. 1.* Monarchia jest formą rządu we Francyi. (*hałas na lewicy.*) Tron przysługa szefowi domu francuzkiego.

Art. 2. Marszałek Mac-Mahon nosić ma tytuł jeneralnego namiestnika królestwa.

Art. 3 Instytucye polityczne Francyi będą uregulowane przez króla w porozumieniu z reprezentantami narodu.“ Proszę, aby wniosek mój był odesłany do komisyi konstytucyjnej.“

Izba większością głosów odmawia temu żądaniu. Ministrowie głosowali przeciw wnioskowi londyńskiego swego ambasadora. Ks. Joinville i ks. Broglie wstrzymali się od głosowania. Ks. Larochefoucauld podał się, jak wiadomo do dymisyi z posady ambasadora przy dworze londyńskim.

W sprawie uchwalenia wniosku Kazimierza Periera piszą do *Gaz. Kol.*: „Wielka radość w obozie republikańskim, i o tyle słusznie, o ile w uchwale z 15. b. m. można upatrywać zapowiedź utworzenia nowej republikańskiej większości. Pominąwszy bowiem, że uchwała ta przeszła bardzo nieznaczną większością, to na domiar tego w większość tę weszły frakcye parlamentarne, zostające pod przywództwem deputowanych Targeta i Goularda, na które republikanie liczyć nie mogą. Lecz jeżeli frakcye te poszły raz z lewicą, można przypuszczać, iż zaczynają przecież wierzyć w przyszłość republiki, czyli raczej, że zaczynają się oswajać z myślą, że przyszłość ich samych zależy od republiki. Dla tego możliwą jest rzeczą, że przy ostatecznem głosowaniu tak Target jak Goulard przystąpią ze swoimi zwolennikami do wniosków lewego centrum. W komissyi konstytucyjnej panuje wielkie niezadowolenie z powodu powziętej na d. 15. b. m. uchwały Zgromadzenia narodowego. Komissya trzydziestu otrzymała bowiem tą uchwałą wyraz niezadowolenia; jej polityka zwlekania, wyczekiwania i troskliwego omijania wszystkiego, coby do stanowczego ukonstytuowania stosunków francuskich prowadzić mogło, potępioną została przez Zgromadzenie narodowe. Dziś występuje z inicyatywą w sprawach politycznych inne stronnictwo.

Organa prawicy, to jest owych frakcyj, które w żaden sposób nie chcą dopuścić do stanowczego ukonstytuowania republiki, zasłaniają się na teraz marszałkiem Mac-Mahonem i „porządkiem moralnym“; dowodzą one, że lewe centrum nie może pod żadnym warunkiem targnąć się na stan rzeczy, utworzony wypadkami po 24. maja 1873 i starają się rzecz tak przedstawić, jakoby marszałek Mac-Mahon zesolidaryzował się z tą polityką. Lecz cóż, kiedy lewe centrum oświadczyło wyraźnie, że siedmioletnia władza marszałka Mac-Mahona zostanie zatrzymaną.“

— W Nicei występuje kandydat na deputowanego Zgromadzenia narodowego, należący do stronnictwa separatystycznego. Dzienniki francuskie wiadomością tą mocno są zaniepokojone.

Anglia. Arcybiskup Maning wydał list pasterski, w którym wzywa duchowieństwo i katolików Anglii do obchodu rocznicy wstąpienia Piusa IX na stolicę apostolską. W obec srogiego i podstępnego prześladowania katolików w Niemczech, powiada arcybiskup, byłby uroczysty obchód tej rocznicy bardzo pożądanym. Bezwyznaniowy i racyonalistyczny system wychowania w niemieckich uniwersytetach wychował wielkie mnóstwo sceptyków i chwiejnych katolików, którzy później, zgromadziwszy się w charakterze ustawodawców, pracowali nad tem, aby szczątki chrześcijańskiego i katolickiego wychowania zniszczyć w narodzie niemieckim. Wykluczono tam od wpływu na szkoły elementarne zakony wychowawcze wraz z duchowieństwem świeckiem. Biedne szkoły niemieckie są obecnie szkołami państwowemi, w których równie jak w samem państwie nie ma żadnego ducha religijnego. Nietrudno powiedzieć dokąd stosunki te zaprowadzą. Lud bez Boga powstanie kiedyś i zwróci się przeciw swemu rządowi i swoim prawodawcom, aby ich ukarać i zniszczyć. Nie podobna wprawdzie przewidzieć, kiedy to nastąpi ale że nastąpi, to pewna. W końcu swego listu dziękuje arcybiskup Opatrzności za to, że naród angielski mimo wielkiej różnicy zdań w innych kwestyach, w tej jednej przynajmniej się zgadza, iż nie zezwala, aby mięszano się do katolickiego wychowania jego dzieci.

— Podobny list pasterski kazał ogłosić arcybiskup Cullen z ambon kościołów dublińskich. List ten pasterski upatruje w dobrem zdrowiu ojca św. wolę Boską, która niechce pozbawiać kościoła katolickiego jego zwierzchnika, jak długo monarchowie i mężowie stanu, starają się, aby wybór nowego papieża utrudnić.

— W Wigtorn odbył się 14. b. m wybór deputowanego do parlamentu. Kandydat stronnictwa konserwatywnego Marek Stewart otrzymał 525 głosów, podczas gdy na jego przeciwnika ze stronnictwa liberalnego, Augusta Smitta padło tylko 516 głosów.

Hiszpania. W korespondencyi z Bayonny z 14. b. m. czytamy: „Marszałek Concha pozostaje ciągle jeszcze w Taffalla, miejscowości położonej na wschód od Estelli przy trakcie z Tudela do Pampelony. Od Estelli oddzielają go góry Amescuas, na których obozuje jenerał Dorregaray na czele 25 batalionów. To jest właściwy powód owej „nieustającej słoty,“ która nie pozwala marszałkowi Concha wkroczyć do Estelli. Chąc swoją armię jak najbardziej wzmocnić, powołał Concha znaczną część załogi, z Bilbao. Linia operacyjna Dorregaraya jest ta sama, na której jenerał Ollo dawniej odnosił zwycięstwa nad wojskami Morionesa.

Lizzaraga wkroczył do wyższej Aragonii, aby zaatakować Conchę z boku i odciąć mu dowóz żywności. Przeciw niemu stoi jednak Echague na czele 6000 ludzi.

Jako *curiosum* donoszę, że w potyczcze pod Villareal, zaszłej przed 14 dniami w chwili, gdy Concha chciał z Vitoryi uderzyć na Durango — padł pierwszy od kuli Karlistów oficer pruski, który dowodził oddziałem artyleryi, operującej przeciw Villareal.

W Katalonii wtargnął jeden oddział Karlistów do Badalony, miasta liczącego 20.000 mieszkańców; oddział ten nałożył na to miasto kontrybucyę, a gdy mieszkańcy Badalony nie chcieli jej uiścić, wzięli Karliści alkalda, jego sekretarza i wielu właścicieli dóbr jako zakładników. Po zapłaceniu kontrybucyi puścili ich na wolność. W Passa-Maonon ściągnął ten sam oddział podatki w kwocie 4000 *duros*. Taragońska kolej żelazna odbywa swój ruch wedle planu, wskazanego jej przez Tristanyego i zatrzymuje się tylko na tych stacyach, które nie są w stanie blokady, czyli innemi słowy, które nie zalegają z podatkami

Królowa Małgorzata przybyła 10 b. m. na Bayonnę do Elizondo; w Esteban zjechała się ze swym małżonkiem Don Carlosem; chciała ona uroczystość swoich urodzin obchodzić na ziemi hiszpańskiej.“

W sprawie misyi dyplomatycznej hr. Hatzfelda piszą z Madrytu do *Journal des Debats*: „Okazuje się z dzienników, że rząd francuski zażądał wyjaśnień od gabinetu madryckiego w sprawie misyi dyplomatycznej, przypisywanej hr. Hatzfeldowi. Musi to być prawdą, gdyż wiemy ze źródła bardzo wiarygodnego, iż pełnomocnik Hiszpanii przy republice francuskiej zapewniał ministra spraw zagranicznych ks. Decazes, że pogłoski i przypuszczenia, odnoszące się do obecności pruskiego pełnomocnika w Hiszpanii, żadnej nie mają podstawy; że hr. Hatzfeld nie czynił żadnych propozycyj, i że gdyby jakie był czynił, rząd marszałka Serrano byłby ich z pewnością nie przyjął. Rząd madrycki dąży tylko do jednego celu, a to do przywrócenia porządku publicznego, aby tym sposobem podać narodowi hiszpańskiemu możność obrania sobie rządu, któryby najbardziej odpowiadał jego interesom. W końcu zapewniał pełnomocnik rządu madryckiego ministra ks. Decazes, że gabinetowi marszałka Serrano wiele zależy na przyjaźni Francyi i wyraził nadzieję, że dzisiejszy rząd francuski, odmówi karlistom wszelkiego poparcia.

— Republikanie spodziewają się, że obecne operacye marszałka Conchy zadadzą Karlistom cios stanowczy. Marszałek Concha posuwa się zwolna lecz pewnie. Prawe jego skrzydło ma zaatakować Karlistów pod Estellą. Armia Conchy według zgodnych doniesień rozmaitych dzienników, liczy około 30.000 żołnierzy i 60 dział.

KRONIKA.

— **Edmundowi Jastrzębskiemu** właścicielowi dóbr pozwolił Najjaśniejszy Pan przyjąć i nosić krzyż kawalerski papieskiego orderu Piusa.

— **Konfiskata.** Prokuratoya skonfiskowała wczoraj broszurę B. Czerwieńskiego p. t. *Aliquid.*

(λ) **Wybór rektora** wszechnicy lwowskiej na rok szkolny 18/4/5 odbył się wczoraj. Na 12 głosujących otrzymał dr. Maurycy Kabat 11 głosów. Jeden głos oddany został dr. Buhlowi.

(λ) **Wyścigi konne we Lwowie.** Pierwszy dzień wyścigów przypada jutro. Bieg pierwszy odbędzie się o godz 5 1/2 po południu. Sędziami będą: JE hr. Erwin Neiperg c. k. jenerał kawaleryi i hr. Wilhelm Siemieński. Wyścigi te odbędą się pod kierownictwem Wydziału gali. towarzystwa chowu koni.

* **Kradzież kieszonkowa.** Wczoraj w południe na placu Krakowskim zbliżył się do włościanina Fedka Kulika z Nikonkowic nieznajomy mu izraelita i wszedł z nim w rozmowę. Gdy po chwili izraelita odszedł, spostrzegł włościanin, że mu z kieszeni wyciągnął pugilares, w którym było 51 złr. 80 ct. Włościanin doniósł o tem zaraz policyi, która w parę godzin wyśledziła i aresztowała nieznajomego izraelitę w osobie znanego złodzieja kieszonkowego Salomona Kuh, którego też poszkodowany jako sprawcę tej kradzieży poznał.

* **Dezercya** Wczoraj zbiegł z cytadeli w ubiorze wojskowym szeregowiec pułku piechoty br. Jabłońskiego Antoni Szumski. Tenże rodem Lwowianin, liczy lat 24 jest wzrostu średniego, blondyn i oczu ciemnych.

* **Kradzież z wozu** P. Stanisławowi Jarmundowi, inżynierowi, skradziono zeszłej nocy niedaleko rogatki Żółkiewskiej z wozu torbę podróżną, w której się znajdowały: przybory do rysowania w czarnym futerale znaczonym lit. S. J., mapy i papiery tyczące się gminy Żełdeć, kołdra pokryta materyą żółtawego koloru, 2 prześcieradła i bielizna.

* **Złośliwa kradzież.** Zeszłej nocy wlazł złodziej do pomieszkania pod l. 23 przy ul. Korytnej i znalazłszy je próżnem, powyrywał 5. drzwiczek żelaznych od pieców. Trzy drzwiczki znaleziono w sąsiednim ogrodzie, gdzie je złodziej zapewne odrzucił. Poszlakowanego o tę kradzież złodzieja Józefa Żukańskiego aresztowała policya.

* **Samobójstwo.** Przedwczoraj w południe w koszarach na placu Franciszkańskim odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu szeregowiec pułku hr. Gondrecourt Jan Peczonka.

* **Wpadnięcie do studni.** Tej nocy wpadł skutkiem nieostrożności niewiadomy z nazwiska wyrobnik do nieocembrowanej studni za rogatką grodecką Przypadkowo usłyszał jeden przechodzień wołanie tonącego o ratunek i wydobyto go po dłuższej chwili ze studni. Osłabionego w skutek potłuczenia się i zziębnięcia odwieziono do szpitalu.

* **Podejrzana własność.** Żołnierz policyjny złożył w policyi koszyk z rzeczami, który niewiadomy człowiek, zapewne złodziej, zobaczywszy zbliżającego się żołnierza, odrzucił tej nocy na ulicy Kopernika i uciekł. W koszyku znajduje się kaftanik niebieski dziecięcy, dwie kapy włóczkowe, falbana od sukni popielatej i t. p. rzeczy.

*** **W Samborze** rozpoczęły się dnia 17. b. m. roki sądów przysięgłych w uroczysty sposób. Posiedzenie zagaił prezydent sądu obwodowego, p. Dittrich, wykazując w swej mowie znaczenie i wielką doniosłość tej nowej a tak pięknej instytucyi. Po nim zabrał głos p, prokurator Krynicki i w jasnej, pełnej wyrazu i życia przemowie odparł zarzuty i obawy, jakoby kraj nasz nie dojrzał jeszcze do instytucyi sądów przysięgłych, dał pogląd na rozwój historyczny sądownictwa karnego od najdawniejsych aż do najnowszych czasów, wyjaśnił obowiązki prokuratoryi i sędziów przysięgłych i powitał w końcu obywateli, którzy zasiedli na ławie sędziowskiej, wyrażając ufność, że gorliwie i z poświęceniem dla dobra publicznego pełnić będą zaszczytne swe obowiązki W końcu przemówił obrońca, adwokat krajowy dr. Pawliński, a powitawszy w sądzie przysięgłych instytucyę nowożytną i postępową, a zarazem objaw rozwoju umysłowego i dojrzałości kraju określił stanowisko obrońcy w obec sądu przysięgłych. Po tych przemowach rozpoczęła się rozprawa o zbrodnię podpalenia. Oskarżonego uznano winnym i skazano na 8 lat ciężkiego więzienia.

*** **Utonął** dnia 4. b. m. w stawie Markopolskim, w starostwie Brodzkiem 16-letni pastuszek, niewiadomego nazwiska, zapuściwszy się zbyt daleko przy kąpieli.

*** **Wielką kradzież** popełniono około godziny 1. po północy z dnia 13. na 14. b. m. w Sulistrowej. w starostwie Krośnieńskiem. Niewyśledzony dotąd sprawca dobył się przez wyłamanie okna do pokoju właściciela dóbr pana Czesława Kobuzowskiego i wyłamawszy następnie drzwi od stojącej przy oknie szafy skrádł listy zastawne, obligacye indemnizacyjne i książeczki kasy oszczędności ogólnej wartości 9375 złr. oraz w pieniądzach gotowych 642 złr., 80 cent., dukatami około 130 złr. i klejnoty wartości 400 złr. Z posterunków Krośnieńskiego, Dukielskiego, Zmigrodzkiego i Jasielskiego rozesłano natychmiast we wszystkich kierunkach patrole żandarmeryi w pogoń za złoczyńcą, dotąd wszakże bez skutku były te poszukiwania. Kradzież wykonaną została z nadzwyczajną zuchwałością i przebiegłością, gdyż obok pokoju, do którego się sprawca włamał, spał przy otwartych drzwiach właściciel z synem, złoczyńca zaś ograniczył się na zabraniu paczki z papierami wartościowemi, pularesem z gotówką i sakiewki z dukatami, tudzież wielkiego brylantowego sygnetu, pozostawił zaś srebra i klejnoty wartości przeszło 2000 złr. Sąsiednie banki zawiadomione zostały o tej kradzieży.

*** **Pożary.** W nocy z 31. maja na 1. b. m. zgorzał w Besku, w starostwie Sanockiem, dom mieszkalny oraz szopa Piotra Romańczaka, ogólnej wartości 610 zł. Ponieważ zachodzą poszlaki, że ogień był podłożony, wytoczono przeto postępowanie karne.

W nocy z dnia 12. na 13. b. m. wybuchł pożar w Korniczu, w starostwie Kołomyjskiem, z wnętrza stajen dworskich. Mimo ratunku pożar szybko ogarnął stajnie i obory, i zagrażał z jednej strony dworowi, a z drugiej dalszym zabudowaniom. W obec tego położenia właściciel Kornicza, p. Krzysztofowicz, udał się do Kołomyi o pomoc, w skutek czego delegowany ze strony starostwa komisarz powiatowy, hr. Russocki, zawezwawszy miejską i ochotniczą straż ogniową wraz z sikawkami i rekwizytami ogniowemi udał się bezzwłocznie na miejsce pożaru. Naczelnik ochotniczej straży ogniowej, p. Emil Nowicki, przybywszy do Kornicza, zarządził umiejętnie i z wszelką energią środki zaradcze, które też osiągnęły pożądany skutek, gdyż zdołano ograniczyć pożar i w ten sposób uratować tak dwór, jako też resztę budynków gospodarskich. Budynki pogorzałe były ubezpieczone, zaś z bydła zginęło w płomieniach 9 koni i 3 krowy.

— **Generał Ludwik Piret** o którego śmierci w Peszcie skutkiem wypadku z końmi donosiły wczoraj telegramy, podług późniejszych wiadomości, żyje jeszcze, ale nie ma nadziei utrzymania go przy życiu.

— **Oszustwo w krakowskiej filii banku narodowego,** o którem donosiła *Presse* wiedeńska, nie sprawdza się. *Czas* zapewnia, że żaden Joel Landau, ani fałszywych weksli nie przedstawiał, ani mu na nie wypłacono 2000 talarów.

(*G*) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Eugeniusz Dzerowicz, dotychczasowy zawiadowca g. k. kapelanii w Kimpolungu. objął zawiadowstwo g. k. probostwa w Bóbrce. — Ks. Aleksander Stefanowicz, były administrator g. k. probostwa w Bereźnicy szlacheckiej objął posadę katechety przy seminaryum nauczycielskiem we Lwowie. — Ks. Stanisław Nowosada, dotychczasowy kooperator przy g. k. probostwie w Bursztynie, wprowadzony został w zawiadowstwo g. k. kapelanii w Małaszowcach. — Ks. Seweryn Hojnacki, administrator g. k. kapelanii w Rostokach wielkich, opuścił samowolnie tę posadę. Tymczasowe zawiadowstwo pomienionej kapelanii powierzono ex currendo ks. Janowi Durkotowi, g. k. plebanowi w Nowej wsi. — Ks. Mikołaj Ogonowski, nowo wyświęcony presbiter, objął posadę gr. k. wikarego

w Stanisławowie. — Ks. Julian Grzybowicz, dotychczasowy wikary przy g. k. probostwie u św. Piotra i Pawła we Lwowie objął posadę wikarego przy g. k. probostwie w Hołhoczach, a miejsce jego zajął ks Eugeniusz Sieminowicz. — Ks. Klemens Zarzycki, dotychczasowy zawiadowca gr. kat probostwa w Stryjówce, otrzymał kanoniczną instytucyę na to probostwo. — Ks. Antoni Wołoszczak, administrator g. k. probostwa w Lipie, uwolniony został z tej posady. — Ks. Alfons Koreywo, dotychczasowy kooperator przy łac. kościele parafialnym w Krasiczynie, otrzymał dnia 11. czerwca b. r. kanoniczną instytucyę na łac. probostwo w Krakowcu (dyecezyi przemyskiej.) — Ks. Jan Leja objął obowiązki wikarego przy łac probostwie w Bolesławicach. — Ks. Jakób Matura, wikary przy łac. probostwie w Szaflarach, umarł dnia 4. czerwca b. r.

— **O okropnym wypadku** donoszą z Indyj wschodnich W starem mieście Candahar runęła nagle większa część murów miejskich, przygniatając swym ciężarem około sto domów i zabijając czterysta ludzi.

— **Zima czerwcowa.** Z wielu okolic Styryi, Illiryi i Tyrolu donoszą o śniegach, które spadły gdzie niegdzie warstwą do 10 cali grubą w dniach od 13. do 15. b. m. Wprawdzie potężne słońce czerwcowe wnet pokonało nieproszonego gościa zimowego, mimo to wyrządził on znaczne szkody w polu i ogrodach, gdyż w wielu miejscach zboża zmarniały pod jego ciężarem, a w sadach owoc został postrąsany z drzew. W okolicy alpejskiej Pusterthal, oraz w dolinach Izeli i Drawy przez dwa dni biało było, zimno i mroczno jak w grudniu

NOTATKI LITERACKO-ARTYSTYCZNE.

> **W Lipsku**, mieście *par excellence* muzykalnem, wystąpiły z koncertem dwie Polki, panna Marya Groza, córka znanego pisarza Aleksandra Groz i panna Zofia Bratkowska. Pierwsza grała pierwszą i drugą część koncertu R. Schumana — druga zaś koncert Chopina *e moll* z wielkiem powodzeniem tak ze strony publiczności, która z wielkim zapałem objawiała swoje zadowolenia, jak ze strony nader surowej krytyki tamtejszej a mianowicie fachowego pisma *Musikàliches Wochenblatt*. Korespondent z Lipska do *Dziennika Pozn.*, któremu zawdzięczamy tę nowinę podaje też ciekawą wiadomość o świeżo przez p. Edwarda Zachariae wynalezionym pedale (*Kunstpedal.*) „Za pomocą pedału (są jego słowa) umieszczonego pod fortepianem w rodzaju dymaczki, można ton pojedyńczej struny, jako też harmonię pojedyńczych oktaw lub akordów stosownie do woli na dłuższy czas utrzymać. Podczas kiedy dotychczas pedał wibracyą wszystkich uderzonych strun utrzymywał, nowy pedał czyni to samo, lecz tylko z temi, o które grającemu chodzi. Gra na takim fortepianie robi wrażenie małej orkiestry; zdaje się być wykonywaną na kilku naraz instrumentach. Zdaniem wynalazcy można nowy pedał zastosować do wszystkich fotepianow dawnego fasonu. Tutejsza fabryka pod firmą Blüthner, zajmuje się wykonywaniem tego nowego wynalazku.“

OPERA.

(*K.*) Czwartkowe przedstawienie *Lucyi z Lamermoru* wypadło nad spodziewanie dobrze. Panna Orgeni spiewała pięknie i z uczuciem a gra jej była staranną, obmyślaną, odznaczała się obfitością ruchów, uzupełniających wybornie to, co wyrażał głos, słowem spiewaczka czuła się silnie z akcyą dramatu związaną. Głos panny O. nie jest wielkim, lecz mimo strudzenia metalicznym, o równej skali; wydobycie głosu szczęśliwe, wokalizacya równa i jasna, piękny tryl, frazowanie i deklamacya udatne. Zalety te połączone z swobodną postacią i efektowną grą, tworzą wcale sympatyczną całość To też publiczność nie skąpiła artystce uznania, na które zasługuje przedewszystkiem jej *piano* i bogactwo kolorytu.

Nie ustępował pannie Orgeni tak w grze, jak w spiewie nieoceniony baryton, p. Köhler, znakomicie wywiązujący się zwykle z partyi Henryka Aston, nieprawego dziedzica Rawenswood. P. Zakrzewski (Edgar Rawenswood) mimo forsowania głosu, spiewał zwłaszcza grobową aryę jak prawdziwy kochanek po stracie swej najdroższej Lucyi. Nawet p. Wołoszka (Lord Artur Bullaw) starał się widocznie rywalizować z innymi. Sekstet wypadł wzorowo i wzbudził prawdziwe zadowolenie między znawcami — słowem całe przedstawienie należało do najlepszych. Lecz niestety, czemuż orzeczenia tego nie możemy zastosować do orkiestry! Ponieważ p. Schierer okazuje się głuchym na nasz głos, zwracamy się do dyrekcyi z prośbą, aby wpłynęła na orkiestrę, ażeby nie *huczała* tak bez ustanku — bo to fatalne sprawia wrażenie. Nie podobna, aby sami członkowie orkiestry nie czuli, że gdy spiewak lub spiewaczka starają się wydobyć piana, (których się nabywa długoletnią pracą) należy grać delikatniej, iść za spiewakiem i pomagać mu, zwłaszcza w partyach włoskich a nie utrudniać i nie zagłuszać go, jak się to u nas dziać zwykło.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(*Tajemnicza zbrodnia.*)

(Ciąg dalszy).

Prócz tych dwóch świadków, oskarżających Peszkę i Dudę o zamordowanie Wojtowicza, przybył jeszcze trzeci: Józef Pażuch, były wójt w Rzęśnie polskiej w r. 1871., zawzięty wróg Peszki a wój Dudy — który na początku r. b. swem doniesieniem spowodował ponowne dochodzenie sądowe. Potwierdził on w zupełności to, co przed nim a następnie przed sądem zeznał Józef Deptuch a nadto dodał, że odwożąc w r. 1871. Jana Dudę do kryminału na jednym wozie, a Deptucha i Całego na drugim, miał Jan Duda powiedzieć: „Ja nie chciałam tego zrobić; w krótce przyjdzie za mną gospodarz.“ Te zeznania Pażucha są kłamliwe, albowiem według zeznań podsądnego Dudy tudzież zgodnych zaprzysiężonych zeznań Całego, Jana Dudy, b. przysiężnego i Jakóba Kowalskiego, który na j e d n y m w o z i e odwozili poszlakowanych, podsądny Jan Duda siedział obok Kowalskiego i mówił do Pażucha: „Wierzcie mi wuju, że to nie ja zamordowałem Wojtowicza; da Bóg, że znajdzie się właściwy morderca.“

Dla podsądnego Stanisława Peszki, zachowującego się biernie podczas całej rozprawy, nastąpiła chwila ważna, nastąpiło bowiem przesłuchanie świadków, którzy mieli zeznać, iż ten podsądny w chwili mordowania nie mógł być na miejscu czynu. Pierwszy wystąpił Michał Duda, ojciec podsądnego Jana Dudy a teść Peszki i zeznał pod przysięgą, że Peszko nocował w jego chałupie obok przysiężnego Jana Dudy i że opuścił dom jego dopiero nad ranem 15. lipca. To samo zeznał Stach Makuchowski, że Peszko przed północą d. 14. lipca 1871 nie wydalał się z chaty Michała Dudy; toż samo zeznała pod przysięgą Regina Duda, matka podsądnego Jana Dudy a teściowa Peszki, że ten ostatni nocował u nich a nadto, biedna ta kobieta, chcąc dopomódz synowi, usiłowała wmówić w sąd, że i syn jej Jan Duda, nie wydalał się z domu w nocy z 14. na 15. lipca, lecz że spał w stodole; w skutek zeznań Reginy, odnoszących się do jej syna, została ona uwięziona w ciągu rozprawy ostatecznej i oskarżoną o krzywoprzysięstwo; w końcu zeznała także Maryanna Sempikowa, Siostra Jana Dudy, a córka Michała, że jej szwagier Peszko nocował w domu jej rodziców.

* * *

We wtorek dn. 16. b. m. zebrał się trybunał sądowy celem postawienia pytań sędziom przysięłym i wysłuchania wniosków oskarzyciela i obrony; po zagajeniu posiedzenia przez pana Budzynowskiego, zażądał głosu dr. Leżajski i oświadczył imieniem c. k. prokuratoryi państwa że odstępuje od oskarzenia przeciwko St. Peszce i Janowi Dudzie o zbrodnię morderstwa. W skutek tego wypuszczono ich natychmiast na wolność z wyjątkiem nieszczęśliwej Reginy Dudy, która chcąc ratować syna, sama bezwiednie popełniła zbrodnię.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

* **Program piątej wystawy owoców i roślin** urządzonej przez Towarzystwo ogrodniczo-sadownicze lwowskie, w ogrodzie botanicznym od dnia 25. do włącznie 29. Września 1874.

A. C e l w y s t a w y. Wystawę urządza się w celu: *a*) uzyskania poglądu na hodowane w kraju naszym jarzyny, owoce, krzewy, szczepy, kwiaty, nasiona ogrodowe, tudzież narzędzia i wszelkie inne przedmioty ogrodnictwa, pszczelnictwa i jedwabnictwa;

b) poznania osób z zamiłowaniem trudniących się postępowem gospodarstwem ogrodowem, lub inną z powyż wymienionych gałęzi:

c) dowiedzenia się o miejscach i okolicach, w których najlepiej się udają pewne gatunki owoców, jarzyn, kwiatów, drzew, krzewów, nasion — albo gdzie kwitnie pszczelnictwo i jedwabnictwo;

d) rozszerzenia, zamiłowania i postępowej uprawy gospodarki w powyższych gałęziach;

e) zachęcanie do zakładania bazarów ogrodniczych, a szczególnie do rozgałęzienia produkcyj własnych nasion.

B. W a r u n k i w y s t a w y. 1. Każdy może owoce, jarzyny, nasiona, kwiaty, ścięte lub w wazonach, drzewa lub inne rośliny tudzież płody, narzędzia i przedmioty należące do ogrodnictwa, pszczelnictwa lub jedwabnictwa wystawiać — przedtem jednak powinien do dnia 17. Września r. b. zawiadomić Zarząd Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego o swoim zamiarze pisemnie, oznaczając jednocześnie, jakiej przestrzeni w stopach kwadratowych prawdopodobnie potrzebywać będzie.

2. Każdy z wystawiających może wystawić tylko te przedmioty, które wypielęgnował lub wytworzył własną pracą, na swoim własnym lub dzierżawionym gruncie, lub lub w swojem mieszkaniu. W razie zachodzącej w tej mierze wątpliwości, rozstrzyga Zarząd Towarzystwa w porozumieniu z komitetem wystawy, i jeźli uzna za potrzebne, ogłosi publicznie imię tego, który wystawił przedmioty pochodzące z rąk obcych lub wypielęgnowane obcem staraniem.

3. Katalog ogółowy będzie drukowanym; ażeby więc wszyscy wystawiający byli w nim umieszczeni, potrzeba, ażeby każdy do oznajmienia swego dołączył imienny spis przedmiotów, które wystawić zamierza, a zarazem oznaczyć te, które przeznacza do sprzedaży. Cena musi być uwidocznioną tak w spisie jako też na wystawionych przedmiotach.

4. Każdy z wystawiających bez różnicy, czyli do Towarzystwa sadowniczego należy lub nie, ma prawo do nagród, nie wyłączając prywatnych ani handlujących ogrodników.

5. Przyjęcie i ustawienie przedmiotów nadesłanych, odbywać się będzie przez trzy dni, a mianowicie od 22. do 25. Września r. b. włącznie. Ścięte rośliny jako to: bukiety świeże i zasuszone kwiaty, gałązki i t. p. przyjmowane będą dnia 25. Września. Przedmioty wystawy obowiązanym jest właściciel dostawić własnym kosztem na miejsce wystawy — nareszcie i odebrać, jeżeliby rzeczone przedmioty nie zostały sprzedane po ukończeniu wystawy.

6. Przyjęciem i wyznaczeniem miejsca, zajmuje się ustanowiony do tego Wydział wystawowy.

7. Wystawione przedmioty mogą być odebrane przed końcem wystawy tylko w razach koniecznych uznanych przez Wydział wystawowy.

8. Dozorowanie i pielęgnowanie przedmiotów wystawy, jest obowiązkiem wystawiających właścicieli, bowiem niepodobna jest Wydziałowi zaręczać za uszkodzenia lub straty, lubo wszelkich dołoży starań, ażeby zapobiedz ile możności szkodom.

9. Przyznanie nagród odbędzie się w pierwszych trzech dniach wystawy przez sąd specyalny, złożony przez zarząd Towarzystwa, poczem zostaną ogłoszone nazwiska tych, którzy nagrodę otrzymali. Wysokiemu c. k. Ministerstwu rolnictwa, Wysokiemu Wydziałowi krajowemu i Radzie gminnej miasta Lwowa wolno wziąść udział przy tym sądzie przez zamianowanego delegata.

10. Rozdzielenie nagród, których jakość i ilość ogłoszoną będzie późniejszem doniesieniem, nastąpi ostatniego dnia wystawy o godzinie 4tej po południu. Tegoż samego dnia po południu o 5tej godzinie sprzedane i wylosowane zostaną publicznie te przedmioty, które wystawiający do sprzedaży przeznaczyli.

— **Kolej węgiersko-galicyjska.** Dnia 16. czerwca odbyła się w austryackiem ministerstwie handlu, jak donosi *N. f. Presse*, konferencya w sprawie pretensyi koleji węgiersko-galicyjskiej o powetowanie strat poniesionych. W konferencyi wzięli udział zastępcy towarzystwa kolejowego i zakładu kredytowego. Chociaż stanowcza umowa nie została ułożoną, to przecież skonstatowano gotowość do ofiar, któreby umożliwiły towarzystwu wypłatę kuponów. Oba rządy mają zgodzić się na to, ażeby gwarancya dla austryacko węgierskiej przestrzeni podwyższoną została o 3·3 miliona. Na ten wypadek zakład kredytowy gotów jest zrzec się swoich zysków syndykackich a względnie zwrotu pewnej części zaliczek udzielonych koleji w kwocie około 2·2 miliona. Nadto pozwolono na zaprowadzenie czwartej klasy wagonów ale cenę jazdy za milę od osoby podwyższono z 9 do 12 ct.

Ceny targowe z miesiąca Czerwca 1874

Następujących artykułów:	Husiatyn zł.	Husiatyn c.	Kopyczynce zł.	Kopyczynce c.	Probużna zł.	Probużna c.	Chorostków zł.	Chorostków c.	Brzeżany zł.	Brzeżany c.
Mec pszenicy	5	40	5	50	4	50	6	50	5	87
„ żyta	3	—	3	—	2	50	3	—	4	
„ jęczmienia	2	60	2	40	2	—	2	40	3	28
„ owsa	2	—	1	80	1	60	2	—	—	—
„ grochu	4	—	3	30	—	—	3	25	—	—
„ hreczki	3	30	3	20	3	—	3	20	—	—
„ kukurudzy	4	—	3	50	3	—	3	50	—	—
„ ziemiaków	—	70	—	50	—	60	—	75	—	—
Cetnar siana	2	—	1	70	2	66	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	13	—	12	—	9	—	7	50	7	50
„ „ miękkiego	—	—	8	—	7	50	5	—	6	—
Funt mięsa wołowego	—	17	—	18	—	16	—	8	—	20
Robotnik bez wiktu	—	40	—	60	—	30	—	40	—	—

OSTATNIA POCZTA.

Dzisiejsza *N. f. Presse* donosi, że konferencya w sprawie kolei g a l i c y j s k o - w ę g i e r s k i e j, o której piszemy powyżej skończyła się pomyślnie pod warunkami tamże wskazanemi. Umowa musi być jeszcze zatwierdzoną przez austryackiego i węgierskiego ministra skarbu.

Kuryer Pozn. pisze: Dochodzi nas z O s t r o w a wiadomość, że w zeszły poniedziałek zaszedł tam fakt, który oburzył wszystkich uczciwych ludzi, protestantów i katolików. Do więzienia najprzew. ks. prymasa przybył exekutor miejscowy i to na rekwizycyę z Poznania i szukał, czego? — trudno się domyśleć. Oczywiście nic nie znalazł.“

R a d a Z w i ą k o w a niemiecka postanowiła na swem ostatniem posiedzeniu 17. b. m. przedłożyć parlamentowi na najbliższej sesyi jesiennej projekty ustawodawcze tyczące się urządzenia sądów, postępowania cywilnego i karnego.

Na posiedzeniu Z g r o m a d z e n i a n a r o d o w e g o 17 czerwca wniósł B e l c a s t e l (z prawicy) z powodu głosowania dn. 15 b. m. (zarzut robiono następnie temu głosowaniu, że było błędem. *Red.*), aby zmienić regulamin ze względu na głosowanie deputowanych na urlopie będących, których głosy wtedy tylko liczą się, jeżeli prezes Izby sprawdzi obecność ich w izbie.

L e w y ś r o d e k wzywa w *Journal des Débats* na nowo p r a w y ś r o d e k do przymierza, aby ustanowić Republikę, jako jedyną możebną formę rządu. Lewy środek czyni w razie odmownym odpowiedzialnym środek prawy za możebny powrót cesarstwa.

Grupy d e p u t o w a n y c h p r a w i c y prowadzą układy, aby utworzyć dawną większość na podstawie wniosku L a m b e r t a d e S t e C r o i x, który pragnie istnienia republiki przez lat siedm. Sprawozdanie komisyi konstytucyjnej ma podobno wnieść odrzucenie wniosku P é r i e r a (obwołanie republiki), a przyjęcie wniosku L a m b e r t a. Z g r o m a d z e n i e n a r o d o w e 18. b. m. prowadziło dalej rozprawy nad organizacyą municypalną. Poprawkę B a r d o u x, aby utrzymawszy dotychczasowy tryb urzędowania rad municypalnych, odrzucić system projektowany przez komisyę decentralizacyjną, przyjęto 373 głosami przeciw 325. Głosowanie to sprawiło wrażenie, albowiem projekt komisyi postawiony tym sposobem został w wątpliwości. Rząd nie brał udziału w rozprawach.

Urzędowa *Gaceta* madrycka donosi o z u p e ł n e j k l ę s c e 12.000 K a r l i s t ó w pod dowództwem D o n A l f o n s a w pobliżu Alcory. Syn infanta Henryka poległ w tej bitwie (infant Henryk był bratem stryjecznym Don Carlosa; Red.)

Prezydent republiki G u a t e m a l s k i e j zarządził rozstrzelanie kapitana G o n z a l e s a, (który wicekonsulowi angielskiemu Magee, kazał wyliczyć 400 kijów w San José; Red.)

W M a n c h e s t e r rozpoczął się 17. b. m. zjazd związku irlandzkiego *Home-Rule*, na którym obecnych było 350 osób a 86 stowarzyszeń lokalnych było reprezentowanych. Związek ten miał pozyskać w tym roku blisko 6.000 członków.

Książe M i l a n miał rzec do pewnej deputacyi bulgarskiej: „Trzymając się razem, uzyskaliśmy Belgard. Sami Serbowie nie mogli nawet wymódz odstąpienia Małego Zwornika“.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 20. Czerwca Według dzisiejszej *Wiener Zeitung* mianował Cesarz radcę wyższego sądu krajowego we Lwowie, Józefa Gugenmosa, radcą nadwornym przy najwyższym trybunale.

Poznań, 20 Czerwca. *Kuryer Poznański* ogłasza pismo kapituły poznańskiej, które zakłada protest przeciw wezwaniu do wyboru wikaryusza generalnego dla archidyecezyi; kapituła oświadcza, że nie uznaje wakansu stolicy arcybiskupiej, i że nie może przystąpić do wyborów, nie chcąc obciążać sumienia swego i dopuszczać się krzywoprzysięztwa.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa

Dnia 19. Czerwca

Hotel Langa:

P. Tolkemit O., z Belstz w Rossyi.

Hotel Żorża:

Pp. Tarnowski J., Horzełowa. — Cielecki W., z Byczkowic. — Cywiński I., z Ossowca. — Gomoliński W., z Brodów. — Ochocki J., z Wierzbowca.

Hotel Angielski:

Pp. Borowski J., z Drohomyśla. — Czaykowski H., z Bobrki. — Obertyński K., z Stren bab Scherbancios G., z Braiły.

Hotel Europejski.

Pp. Łupkovits M., z Węgier. — Platner P., z Uhryna. — Radałowicz I., z Zadorowa. — Stére K., z Rumunii. — Doublée O., z Francyi.

Hotel Krakowski:

P. Zawadzki W., z Kretowic.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 19. Czerwca

Pp. Cywiński A., do Płotycza. — Jodko J., z Krakowa. — Kęszycki M., do Dzwiniaczka. Mogilnicki W., do Krakowa. — Mołodecki J., do Monasterzysk. — Terlecki A., do Ciesiaczyna

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 20. Czerwca 1874.

Barometr 730·7mm. Psychrometr suchy 17·2°C Psychrometr wilgotny 14·4°C. Prężność pary 10·5 mm. Wilgoć 72%. Zachmurzenie 0. Wiatr W4 Ozon 8.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5 g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 10. g. 13. m. w nocy, 4 g. w nocy i 3 g. 5. m. po poł. — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy, ze Stryja codziennie o 9 godz. 28 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 10 godz. 31 m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5 g. 5 m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 50. m. rano, 11. go. 48 m. w nocy i 12. g. 50 m w południe; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. wpołud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano, do Stryja codziennie o 6 godz. 36 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 5 godz. 30 m. popołudniu.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 19. Czerwca 1874.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	256	—	258	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	143	—	145	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	213	—	215	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	83	25	84	—
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.	74	50	75	25
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe	83	25	84	50
Banku hipoteczn. gal.	86	75	87	80
Gal. zakładu kred. włościańskiego	98	75	98	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	80	50	81	25
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	85	75	86	75
4. Losy				
Miasta Krakowa	19	—	21	—
„ Stanisławowa	13	50	15	50
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	19	5	26
„ cesarski	5	21	5	30
Napoleond'or	8	89	8	97
Pół imperyał rosyjski	9	—	9	15
Rubel rosyjski srebrny	1	64	1	70
„ „ papierowy	1	55	1	56
Talar pruski srebrny				
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	105	75	107	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. Czerwca 1874.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w bankn.	69.45	69.55
„ „ w srebrze	74.75	74.85
Losy z r. 1839 całe	262.—	266.—
„ „ 1839 piąta część	220.—	225.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	99.—	99.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	108.—	108.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	110.50	111.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	125.—	126.—
Renty Como po 42 lir. austr.	20.50	20.75
2. Obligacye indemn. 5%, za 100 zł.		
Czech	96.—	—.—
Bukowiny	78.—	78.50
Galicyi	80.50	81.25
Niższej Austryi	98.50	—.—
Siedmiogrodu	71.90	72.40
Węgier	74.90	75.40
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 80 prc.	128.75	129.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	218.50	218.75
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	860.—	865.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	986.—	990.—
Kol. naddniestr. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	522.—	524.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	209.50	210.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Płn. kolej po 1000 zł. m. k.	2080.—	2085.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	255.25	255.75
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	142.50	143.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	321.50	322.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.50	140.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	111.—	112.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	95.—	95.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	88.—	88.50
„ „ „ „ „ „ 93 „ 4 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	74.—	75.50
„ „ „ po 5 prc.	83.60	84.50
Gal. banku hipot. po 5 prc.	86.70	86.90
Gal. zakł. kred. włośc. po 5 prc.	94.50	95.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.45	91.60
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	85.50	85.75
„ „ „ (renta) po 5 prc	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 100 zł. 5-prc. w. a.	76.75	77.—
Kol. naddniestrańskiej à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	32.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 500 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.—	94.50
„ „ 100 zł. w. a.	89.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	107.50	—.—
„ „ „ II. emisyi	106.—	—.—
„ „ „ III. „	104.—	—.—
Kol. lwow.-czern. jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	77.25	—.—
Węg. gal. kol. à 300 zł. 5-prc. w srbr.	78.—	78.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	162.75	163.25
Clarego po 40 zł. m. k.	25.50	26.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	99.25	99.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	11.75	12.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.—	23.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.75	24.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.75	12.25
Salma po 40 zł. m. k.	30.50	31.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	21.75	22.25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	13.50	14.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	52.—	53.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.25	21.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	18.—	19.—
Losy miasta Krakowa	18.—	20.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.65	93.75
Augsburg za 100 zł. w. p. ń.	93.65	93.80
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.75	93.90
Hamburg za 100 M. B.	54.85	54.95
Londyn za 10 ft. st.	112.—	112.10
Paryż za 100 fr.	44.30	44.30
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.34	5.35
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.94	8.94
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.—	106.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19. Czerwca

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	40
„ „ „ w srebrze	74	85
Losy z 1860 roku	108	10
Akcye banku wiedeńskiego	991	—
„ „ kredytowego	219	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	90
Srebro	106	25
Napoleond'or	8	93
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2039) **Erkenntniße.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Eine sehr geschätzte wohl geschützte Excellenz" in der Nummer 45 der Zeitschrift „Wiener Handelsblatt" vom 25. Februar 1874, das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird auf Grund des §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift und nach §. 37 P. G. die Vernichtung derselben ausgesprochen.

Wien, 10. Juni 1874.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlußes vom 19. Mai 1874, Z. 15858, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels auf der 1 und 2. Blattseite mit der Aufschrift „Jednotna strana dělnicka v Rakousku" in der Zeitschrift „Dělnicke listy" Nr. 10 vom 15. Mai 1874 begründet den Thatbestand des im §. 65 a. St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landesgericht in Strss. als Preßgericht in Brünn, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlußes vom 9. Juni 1874, Z. 8898 Stff., zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Feuilleton-Artikels mit der Aufschrift „Zemřel pro vlast" in der Zeitschrift „Občan" Nr. 46 vom 7. Juni 1874, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung nach §. 65 a St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des §. 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(2220 1—3) **Edykt.**

L. 5.835. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że pp. Wincenty i Julja Guzuzowscy właściciele realności w Przemyślu, wytoczyli pozew przeciw Grzegorzowi Senderkowskiemu z miejsca pobytu niewiadomemu a w razie tegoż śmierci, przeciw nieznanym jego z nazwiska i miejsca pobytu spadkobiercom; o ekstabulacyę prawa trzechletniego najmu połowy domu pod l. k. 145 w Przemyślu na Władyczu położonej ze stanu biernego tejże realności; w skutek tego wyznacza się termin na dzień 14go Lipca 1874 o godzinie 10. rano.

Gdy jednak pozwani z miejsca pobytu są nieznajomi, ustanawia zarazem Sąd dla nich kuratorem Adw. Dra Waygarta z zastępstwem adw. Dra Baumfelda

Wzywa się przeto p. Grzegorza Senderkowskiego, a w razie jego śmierci niewiadomych tegoż z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców, ażeby ustanowionemu kuratorowi informacyę potrzebną udzielili, lub obierając dla siebie innego pełnomocnika o tem sądowi tutejszemu donieśli, inaczej, wynikłe z zaniedbania polecenia tego na stępstwa sami sobie przypisać będą winni.

Przemyśl dnia 13. Maja 1874.

(2021 1—3) **Edykt.**

L. 2933. C k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem pana Andrzeja Owczarskiego i Józefa Markiewicza z miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Paweł Raczyński o wyeliminowanie kwot 27 zł. 30 kr. i 71 zł 40 kr. z pn. z tabeli płatniczej przez c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie dnia 20. Czerwca 1874 do liczby 3416/61 co do wierzytelności w stanie biernym realności pod L. 157 w Rzeszowie intabulowanych wydanej na I. i II. miejscu kollokowanych pod dniem 19 Marca 1874 L. 2933 wniósł pozew, w załatwieniu którego termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 29. Lipca 1874 o godzinie 9tej z rana.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest nie znane, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanych zamianował na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adw. Klemensa Kostheima ze substytucyą adw. Fechtdegen kuratorem nieobecnych, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyżoznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem ces. król Sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów dnia 22. Maja 1874.

(2023 1—3) **Edykt.**

L. 2.638. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski, niniejszym edyktem wiadomo czyni p. Józefowi Aksamitowi z miejsca pobytu niewiadomemu, iż p. Mojżesz Berglas przeciw niemu o zapłatę należytości wekslowej 70 zł. w. a. — pozew wekslowy de praes. 26. Listopada 1873 do L. 24 160 wniósł i o pomoc sądową prosił; wskutek czego nakaz zapłaty na dniu 27. Listopada 1873 wydany został.

Ponieważ pobyt zapozwanego nie jest wiadomy, przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwok. Dr. Pietrzyckiego z substytucyą adwokata Dra Ringelheima na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił; w ogóle aby do bronienia się prawem przepisanych środków użył, ile że w przeciwnym razie sam sobie skutki z opóźnienia jego wyniknąć mogące, przypisaćby musiał.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 19. Lutego 1874.

(2024 1—3) **Edykt.**

L. 1.952. C. k Sąd powiatowy w Lutowiskach wiadomo czyni p Samuelowi Reichman właścicielowi dóbr Tarnawy niżnej, z pobytu niewiadomemu, że p. Mendel Rand dzierżawca tych dóbr, przeciw niemu na dniu 29. Kwietnia 1874 l. 1.952 z układu dzierżawnego pozew o zapłacenie kwot 87 zł. 50 ct., 87 zł. 50 ct., 212 zł. 50 ct., 212 zł. 50 ct., 87 zł. 50 ct., 167 zł. 3 ct, 43 zł. 87 ct., 87 zł. 50 ct., 212 zł. 50 ct, 87 zł. 50 ct. 212 zł. 50 ct., 145 zł. 68 ct., 163 zł. 32 ct., 48 zł. 98 ct., 87 zł. 50 ct a. w. wytoczył, w skutek którego termin do sumarycznej rozprawy na dzień 4. Sierpnia 1874 r. o 9tej godzinie z rana wyznaczony został. Dla nieznajomego z pobytu p. Samuela Reichmana ustanowiono kuratorem p. Henryka Martiniego w Lutowiskach, z którym rozprawa przeprowadzoną będzie — Tym edyktem przypomina się pozwanemu, ażeby w oznaczonym czasie albo sam osobiście się stawił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, w ogóle do obrony prawem dozwolone środki użył, inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lutowiska dnia 15. Maja 1874

(2027 1—3) **Edykt.**

L. 9.560 C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem Karola Serfas przedtem w Burczycach zamieszkałego, obecnie z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż na podstawie wekslu z daty Sambor 11. Marca 1874 na przekaz skarżącego Schaji Dienstag na 50 zł. a. w. wystawionego w 14 dni a datto płatnego, przez Karolá Serfas akceptowanego, uzyskał Schaja Dienstag uchwałą z dnia 2. Czerwca 1874 L. 9560 nakaz płatniczy sumy 50 zł. a. w. z 6 proc. odsetkami od dnia 26. Marca 1874 tudzież kosztami sądowemi w ilości 3 zł 37 ct., którą uchwałę — gdy dłużnik obecnie z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, — z urzędu dla niego ustanowionemu kuratorowi p. adw. Dr. Budzynowskiemu doręczono.

Z c k. Sądu obwodowego.

Sambor dnia 2. Czerwca 1874.

(2029 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1.129. C. k. Sąd miejsko delegowany powiat. w Tarnopolu za zatwierdzeniem c. k. Sądu obwodowego uchwałą z 18. Maja 1874 L. 6516 uznaje Michała Czajkę z Horodyszcz za marnotrawcę i nadaje mu kuratora w osobie Fedka Mazura.

Z ces. król. miejsko-delegowanego Sądu powiatowego.

Tarnopol dnia 1. Czerwca 1874.

(2032 1—3) **Edykt.**

L. 2.078. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek wezwania c. k. Sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 14. Kwietnia 1874 L. 4563 w sprawie egzekucyjnej Teresy Haempel przeciw Jakóbowi i Chanie Kriegerom celem zaspokojenia należytości wekslowej 2.000 zł. w. a. z pn. i kosztami egzekucyi, odbędzie się dozwolona uchwałą tegoż Sądu obwodowego, publiczna licytacya 106/126 części realności pod Nr. 64/55 w Oświęcimiu położonej, dłużników Jakóba i Chany Krieger własnych, w trzech terminach a mianowicie dnia 15. Lipca 1874, dnia 12. Sierpnia i 10 Września 1874 zawsze o godzinie 10tej przed południem w Sądzie Oświęcimskim.

Na pierwszym i drugim terminie sprzedane będą rzeczone 106/126 części realności Nr. 64/55 tylko powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowić ma wartość szacunkowa w kwocie 9.335 złr. 42 cent. wal. austr.

Każdy chęć licytowania mający winien przed rozpoczęciem licytacyi, złożyć tytułem wadium kwotę w wysokości 10% wartości szacunkowej w gotówce lub też zapisach długu państwowego wedle ostatniego kursu liczyć się mających, do rąk komisarza licytacyjnego.

Wadium to zatrzymanem będzie temu kto przy licytacyi jako kupiciel wywołanym zostanie, reszta licytantów zaś otrzyma swe wadia zaraz po ukończeniu licytacyi.

Z resztą warunki licytacyjne co do szczegółów, akt szacunkowy i wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w czasie godzin kancelaryjnych w registraturze Sądu Oświęcimskiego. C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim dnia 1. Czerwca 1874 r.

(2037 1—3) **Obwieszczenie.**

L 121. Dnia 21. Września 1871 znaleziony został w Wiśle przez włościan gminy Zaduszniki koń niewiadomego właściciela. Koń ten został sprzedany, a po odtrąceniu kosztów żywienia i znaleźnego złożono do depozytu kwotę 36 zł 60 ct. w. a., którą temczasem w kasie oszczędności ulokowano. W myśl § 390 list cyw. wzywa się zatem właściciela tego konia, aby prawa swe w przeciągu roku wykazał i złożoną wartość odebrał, inaczej się z takową według przepisów §. 391. 392 list. cyw. postąpi.

C. k. Sąd powiatowy

Mielec dnia 2. Kwietnia 1874.

(2038 1—3) **Edykt.**

L. 27.661 C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Władysława hr. Baworowskiego i Leontyny hr. Starzeńskiej dozwolił uchwałą z dnia 6. Września 1873 do L. 50.958 wykreślenie prawa dożywotniego używania 1/4 części z 5/8 części realności Nr. 406 4/4 jak Dom. 129 pag. 324 n. 11 on. na rzecz Rozalii Ryba intabulowanego, zaś prośbie o wykreślenie kwoty 225 zł. Dom. 129 p. 324 n. 12 on intabulowanej odmówił.

Powyższą uchwałę doręcza się z życia miejsca pobytu niewiadomej Rozalii Ryba do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra Łubińskiego z zastępstwem adwokata Dra Brzezińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Rozalię Ryba, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw stosownych użyła środków, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 23. Maja 1874.

(2060 1—3) **Edikt.**

Z. 5183. Die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Salomon Zinkower, Chaim Glück, Hersch Adler, Samuel Stern, Berman Glück, Fischel Glück, Chane Fliegelmann und Herman Chajes, oder im Falle des Ablebens derselben deren dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben werden zu Handen des für dieselben unter Einem bestellten Curators, Hrn. Adv. Dr. Eduard Weisstein in Brody, und hiemit verständigt, daß über Ansuchen des Nathan Drillich vom 6. Juni 1873 Z 5183 mittelst Bescheides vom heutigen z. Z. 5183 1873 unter Anderen die Löschung

folgender im Lastenstande der Realität Nr. 589. in Brody ersichtlichen Plumbaturen und Anmerkungen bewilligt wurde:

1. Der ut. Tom, dom. rec. 12 fol. 93 pos. 1 on. über das Ansuchen des Salomon Zinkower um Superintabulirung der Summe pr. 50 SR. zu seinen Gunsten im Lastenstande, des für Golde Glück über der Realität des Chaim Glück sub. No. 589 intabulirten Betrags pr. 700 SR. entstandenen Plumbatur sub. No. 1452 1831 und der diesbezüglichen im Grundbuchsprotokoll ersichtlichen Anmerkung des abweislichen Bescheides von 25. Mai 1831 No. 1452.

2. Der daselbst pos. zwischen pos. 4 et 5 über das Ansuchen des Chaim Glück um Intabulirung eines Servitutsvertrags über dem zu Gunsten des Bazilio Georg Passerli über die Realität No 589 zu einer von ihm anzubringenden Wand abgetretenen Grundstück intabulirten Vertrag als auch über die Passerlische Realität sub No. 587 et 588 entstandenen Plumbatur No. 531. 1825.

3. Der et. dom. nov. 3 fol 211 zwischen 13 et 14 pos on. vorkommenden Plumbatur No. 1452 1831 welche über das nähmliche oben sub. 1 bezeichnete Ansuchen entstanden ist.

4. Der et Tom. dom. nov. 3 fol. 252 pos. 16 on. im Grunde Beschlusses vom 9. Mai 1832 No. 1682 et 1689 vorgenommenen Anmerkung, daß zur Befriedigung der den Hersch Adler & Samuel Stern gebührenden Summe pr 565 SR. die Sequestration der Einkünfte dieser Realität bewilligt wurde — indem die Forderungssumme ohnehin bereits extabulirt und gelöscht worden ist.

5. Der et Tom. dom. nov. 4 fol. 102 zwischen pos. 21 et 22 on., über das Gesuch des Chaim Glück um Intabulirung zu seinen Gunsten der Inscription und des Compromissspruchs über der Realität seiner Kinder Fischel und Berman Glück sub. No. 589 vorkommenden Plumbatur No. 2808 1833.

6 Der in dom. nov. 4 fol. 102 Extabulationsrubrik, ad pos. 22 im Grunde Beschlusses vom 21 Febr. 1846 No. 457 haftenden Anmerkung, daß dem Gesuche des Berman Glück, daß die über der Realitätshälfte No. 589 für Perl Halberstam intabulirten Summe pr. 125 SR. extabulirt werde, keine Folge gegeben worden ist, ferner der Anmerkung des Abweislichen Bescheides vom 6. Juni 1846 No. 898 womit dem Gesuche des Berman Glück, daß die für Perl Halberstam intabulirten Summe pr. 125 SR. von dieser Realitätshälfte extabulirt werde, keine Folge gegeben worden ist.

7. Der ut. Tom. dom. nov. 4 fol. 102 zwischen den pos. 22 et 23 on vorkommenden Anmerkung des abweislichen Bescheides v. 7. Septemb. 1833 No. 2806 womit dem Ansuchen der Jüden Fischel Glück & Berman Glück, daß die Inscription und der Compromissspruch betreffend das Wohn- und Fruchtnießungsrecht zum Hause sub. No. 589 über diese Realität intabulirt werde, nicht Statt gegeben wurde.

8. Der et Tom dom nov. 4 fol 228 pos. 26 on. im Grunde Beschlusses v. 16. März 1836 No. 883 über den Realitätsanteilen des Fischel Glück haftenden Anmerkung, daß die Sequestration der Einkünfte derselben Realitätsanteile zur Befriedigung der Summa pr. 70. SR 50 kop. dem Chaim Glück zugesprochen werden.

9. Der et dom. nov. 5 fol 135 ad pos 8 on. über Ansuchen des Berman Glück, daß die über Realität No. 589 über der prove Hersch Adler pos. 13 on. aus der Hauptschuld 715 SR. intabulirte Summe 492 SR. pos. 28. zu Gunsten des Elias Japke superpränotirte Summe 150 SR. und on. 1 zu Gunsten des Salomon Darer superpränotirte Summe pr. 60 SR. zu expränotiren und zu löschen entstandenen Plumbatur No. 830 1854.

10. Der et dom. nov. 5 fol. 135 zwischen pos. 28 et 29 über das Gesuch des Chaim Glück um Intabulirung verschiedener Rechte im Passivstande der Realitätshälfte sub No. 589 dem Fischel Glück gehörend entstandenen Plumbatur No. 2773 1837.

11. Der ut dom. nov. 6 fol. 98 zwischen pos. 30 et 31 on. ad 7 pos. im Grunde Beschlusses vom 27. Jänner 1844 No. 243 Urtheils v. 25. Juni 1828 No. 2565 und der durch Fischel Glück für Samuel Brandeis ausgestelten Cession v. 6. Dezember 1843 vorkommenden Anmerkung, daß die im Lastenstande der dem Chaim Glück gehörigen Realität sub No. 589 für Fischel Glück ut Tom. dom. nov. 1 fol. 153 pos. 7 on. intabulirte Summe pr. 100 SR. zur Gewähr angeschrieben und für liquid erklärt murde, weil diese Forderungssumme ohnehin bereits extabulirt und gelöscht wurde.

12. Der über die in der Feuerbrunst v. 17. August 1849 verbrannten Tabulareingabe der Chane Fliegelman entstandenen Plumbatur No. 2475 ex 1849 D. nov. 7 fol 115 on.

13. Der im Instrumentorium Tom. 31 pag. 700 zufolge Entscheidung vom 31. Aug. 1857 No 614 eingetragenen Anmerkung, daß dem Gesuche des Herman Chajes, damit die Summe von 500 SR. über der auf der Realität No. 589 früher für Isaac Stahl, nunmehr für Nathan Stahl, Lifsche Drillech, Reitze Feigenbaum tom. dom. nov. 7 fol. 250 pos. 53 on einverleibten Sume v. 492. SR. für den Bittsteller intabulirt werde, nicht willfahrt worden ist, — endlich.

14. Der et dom nov. 7 fol. 250 zufolge Entscheidnng v. 31. August 1857 Z. 614 eingetragenen Anmerkung daß dem Gesuche des Herman Chajes damit die Summe vom 500 SR. im Lastenstande der dem Berman Glück, Nathan Stahl, Lifsche Drillich und Reitze Feigenbaum gehörigen Realitätsanteilen sub. No. 589 für den Bittsteller intabulirt werde — nicht willfahrt worden ist

Vom k. k. Bezirksgerichte

Brody 25. März 1874.

(2069 1—3) **E d y k t.**

L. 12.232. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wzywa na podstawie §. 14. ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr. 96 Dz. ust. P. wszystkich tych, którzy przez istnienie lub hipote zny stopień pierwszeństwa jakowego wniesienia w księdze gruntowej co do nowo utworzonego ciała tabularnego dla realności Jakóba Majera pod L. k. 76 i 93 w gminie Grabowcu w Stryjskim powiecie położonych a składających się z parcel budowlanych Nr. 136 tudzież gruntowych Nr. 75, 76, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 1554, 1610, 1611 w sprawach swych pokrzywdzonymi byc się uważają, aby zarzuty swoje w terminie według § 6. powyższej ustawy przywrócenia niedopuszczającym aż do dnia 15go Września 1874 w c. k. Sądzie powiatowym w Stryju tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie wniesienie skuteczności wniesień hipotecznyśh nabędą.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów dnia 10. Czerwca 1874.

(2070 1 3) **E d y k t.**

L. 12.233. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wzywa na podstawie § 14. ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr. 96. Dz. ust. P. wszystkich tych, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakowego wniesienia w księdze gruntowej co do nowo utworzonego ciała tabularnego dla realności Jakuba Majera pod l. k. 13 w gminie Grabowcu w Stryjskim powiecie sądowym położonej a składającej się z parcel budowlanej Nr. 137, tudzież gruntowych Nr. 73, 74, 967, 975, 976. 1607, 1608, 1609, 1434, 1435, 1436, 1437, 1537, 1538 i z parcel drogowych Nr. 2158 i 2159 w gminie Grabowcu, tudzież z parcel gruntowych Nr. 2562 i 2563 w gminie Holobutów położonych w sprawach swych pokrzywdzonymi być się uważają, aby zarzuty swoje w terminie według §. 6. powyższej ustawy przywrócenia nie dopuszczającym aż do dnia 15. Września 1874 w c k Sądzie powiatowym w Stryju tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie wniesienie skuteczności wniesień hipotecznych nabędą.

Z Rady ces. król. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 10. Czerwca 1874.

(2072 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 10 471. Celem nadania jednego stypendyum z fundacyi J. O. Księcia Leona Sapiehy o rocznych 480 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcie to przeznaczone jest dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym, pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1874/5 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendyum wyplaconem będzie w 2ch półrocznych równych ratach z góry i trwa prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest fundator J. O. Książe Leon Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe, winni wnieść podania swoje najpóźniej do 1. Sierpnia b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego, i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwo szkolne, szczególniej z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1874 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauk i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie d. 8. Czerwca 1874.

(2073 1—3) **E d y k t.**

L 2.772/1874. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszym edyktem p. Stefana Bobakowskiego, że przeciw niemu wniosła pozew pani Helena Kosterkiewiczowa o uznanie w stanie biernym dóbr Osików zaintabulowanego, prawa ewikcyi za spokojne posiadanie i całość części dóbr Żebraczki jako mocą zadawnienia zgasłe oraz o wyekstabulowanie z części dóbr Krużlowa Osików zwanej, — że w załatwieniu którego termin wyznaczony został do ustnej rozprawy na dzień 15. Lipca 1874 o godz. 10. przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadome nie jest, a nawet nie wiadomo czyli przy życiu pozostaje, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego, na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego Adw. Dr. Jarosza z substytucyą adw. Dra Bersona kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyżoznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz d. 6. Czerwca 1874 r.

(2079 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 2.870. C. k. Sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 17go Lipca 1874, — 14 Sierpnia 1874 i 18go Września 1874 każdą razą o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie powiatowym publiczna licytacya realności pod Nrem 42 w Białokiernicy, składającej się z chałupy, chlewka, dziedzińca i ogrodu a należącej do egzekuta Mateusza Wojciechowskiego, w celu zaspokojenia sumy 36 zł. wa. z pn. na rzecz Iwana Kohnta pod następującemi warunkami:

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 75 zł. w. a.

Wadyum 10 zł. w. a.

Inne warunki i opis realności przejrzeć można w sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce 13. Maja 1874.

(2085 1—3) **E d y k t.**

L. 7.339. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że konkurs nad majątkiem domu handlowego Halporn i Palester w Jarosławiu edyktem z dnia 15. Sierpnia 1873 do l. 9 243 otworzony za zgodą wszystkich wierzycieli konkursowych zniesiony i domowi handlowemu Halporn i Palester wolny zarząd majątku zwrócony został.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 30. Czerwca 1874.

(2088 1—3) **Kundmachung.**

Nr 140. In Sr. Majestäts Kriegs-Marine ist eine Ingenieursstelle 3. Classe (im Land- und Wasserbau-Wesen) mit dem jährlichen Gehalte von 1000 fl. und dem für die Marine-Beamten der X. Diäten-Classe normirten Quartiergelde zu besetzen.

Ingenieure, welche nicht über 30 Jahre alt, gesund, der deutschen Sprache vollkommen mächtig sind, und sich über eine mindestens durch zwei Jahre stattgehabte erfolgreiche practische Verwendung im Baufache ausweisen können, haben, wenn sie auf diese Stelle reflectiren, ein schriftliches Gesuch bis längstens 15. Juli d J. an das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium Marine-Section zu richten und demselben beizuschließen.

a) den Tauf- oder Geburtsschein;
b) ein militär-ärztliches Zeugniß über die körperliche Tauglichkeit;
c) das Diplom oder die Zeugniße über das erlangte Absolutorium einer technischen Hochschule;
d) die Zeugniße über die stattgehabte practische Verwendung;
e) im Falle der Minderjährigkeit die legalisirte schriftliche Zustimmung des Vaters oder Vormundes zum Eintritte in die Kriegs-Marine, und endlich
f) den Heimatschein und ein von der zuständigen politischen oder polizeilichen Behörde ausgestelltes Zeugniß über das tadellose Vorleben.

Die Aufnahme erfolgt vorerst nur auf ein Probejahr, nach Ablauf welcher Zeit provisorische Ingenieure, vorausgesetzt, daß dieselben den gestellten Anforderungen entsprochen haben, zu wirklichen Land- und Wasserbau-Ingenieuren 3. Classe ernannt werden und sodann in den Genuß der Vortheile treten, an welchen alle wirklichen Marine-Beamten rücksichtlich der Ansprüche auf Pension, 2c. theilnehmen.

Wien, im Juni 1874

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

(Marine-Section)

Offerten-Licitations-Ankündigung.

Nr. 3480. (2089 1—3)

Bis zum 20. August 1874 neuen oder 8. August 1874, alten Kalenders, 6 Uhr Abends, werden bei der k. k. Güter-Direction in Czernowitz und bis zum 24. August 1874 neuen, oder 12. August 1874 alten Kalenders, 6 Uhr Abends, bei der k. k. Wirthschafts-Verwaltung in Jakobeny schriftliche Offerten zum Erkaufe der in der Religionsfonds-Herrschaft Kimpolung vom Monate November 1874 bis Ende April 1877 erzeugt werdenden Schiffbau-Rund- und Balkenhölzer, dann der vom Frühjahre 1875 bis Ende November 1877 auf den dieser Herrschaft eigenthümlichen Brettsägen zur Erzeugung gelangenden Schiffmaterialien angenommen.

Die Eröffnung der Offerten findet am 25. August 1874 neuen oder 13. August 1874 alten Kalenders, 9 Uhr Vormittags vor der Licitations-Commission bei der k. k. Wirthschafs-Verwaltung in Jakobeny statt, woselbst, gleichwie bei der k. k Güter-Direction in Czernowitz die näheren Verkaufsbedingungen eingesehen werden können.

Von der k. k Direction der Güter des Bukowinaer griech. orient. Religionsfondes.

Czernowitz, am 16. Juni 1874.

(2093 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5.984. Przy c. k. Sądzie powiatowym w Kolbuszowy została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową, tudzież z dodatkiem aktywalnym 25 proc. i ubiorem urzędowym opróżnioną

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dn. 12. Lipca 1872 l. 98 Dz. P. P. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 25. Czerwca 1874 liczyć się mających do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie wnieść.

Z Rady ces. król. Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 19. Maja 1874.

(2099 1—3) **E d y k t.**

L. 1.981. C. k. Sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek rekwizycyi c. k Sądu powiatowego w Rozwadowie z 31. Stycznia 1874 l 5.186 celem zaspokojenia należącej się Hirschowi Friedmanowi, prawonabywcy Mojżesza Leiby Weinmana, z wyroku kompromisarskiego z 3go Stycznia 1872 kwoty 200 zł. z pn. odbędzie się konieczna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 78 w Pławce według protokołu z 20. Listopada 1870 l. 1.703 zastawniczo opisanej a według protokołu z 19. Czerwca 1873 l. 2.231 na 1025 zł a. w przymusowo oszacowanej ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Franciszka Steca własnej w trzech terminach mianowicie 8 Lipca 1874, 12. Sierpnia 1874 i 9. Września 1874 w tutejszym Sądzie zawsze od godz. 10. rano pod następującemi warunkami:

I. Za cenę wywołania ustanawia się sądownie wypośrodkowaną wartość w kwocie 1.025 zł. — Przy pierwszych dwóch terminach nie nastąpi sprzedaż jak tylko za cenę tę lub wyżej takowej, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę.

II. Przed rozpoczęciem licytacyi złoży każdy licytant do rąk komissyi sądowej wadium w kwocie 102 zł. 50 kr. a. w. Wadium nabywcy będzie zatrzymane i wliczone w cenę kupna; reszta licytantów otrzyma swe wadia zaraz po licytacyi.

III. W 45 dni po prawomocności uchwały biorącej akt licytacyi do wiadomości Sądu, złoży nabywca całą cenę kupna po potrąceniu wadium — w gotówce do Sądu, — poczem na jego żądanie i koszt wydanym zostanie dekret własności i wprowadzonym zostanie we fizyczne posiadanie nabytej realności.

IV. Należytość prawną od przeniesienia własności ponosi nabywca bez regresu do ceny kupna.

V. Od dnia oddania we fizyczne posiadanie przechodzi na nabywcę obowiązek płacenia podatków z kupionej realności.

VI. Nabywca obejmuje ciężące na realności sprzedanej długi, — o ile cena kupna takowe pokryje, jeżeliby wierzyciele należytości swych nie chcieli odebrać przed stypulowanym terminem lub wypowiedzeniem.

VII. Gdyby nabywca któregokolwiek z powyższych warunków niedotrzymał. — przepada jego wadyum, — tudzież rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacya, przyczem realność w mowie będąca sprzeda się na jednym terminie za jakąbądź najwyżej ofiarowaną cenę — a za szkody odpowie niesłowny nabywca całym swym majątkiem.

Nisko dnia 30. Maja 1874.

(2036 2—3) **E d i k t.**

Z 1310/civ. Das k. k. Bezirksgericht in Kenty gibt kund, daß behufs Einbringung der dem Bernhard Mondschein von Fr. Marie Piechowicz zugesprochenen Wechselsumme pr. 500 fl. öst. W. s. N.-G. die öffentliche Feil-

bietung des der Fr. Maria Piechowicz gehörigen in Kenty sub Nr. top. 853/1103 und 854/1104 gelegenen Grundstückes in zwei Terminen u. zw. am 6. Juli 1874 und am 20 Juli 1874 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim k. k. Bezirksgerichte in Kenty abgehalten werden wird, und daß bei diesen 2 Terminen das gebachte Grundstück nur um den Schätzungspreis von 845 fl. öst W. verkauft werden wird

Für den Fall, daß das in Rede stehende Grundstück weder beim ersten noch beim zweiten Licitations-Termine an Mann gebracht werden könnte, wird beim k. k. Bezirksgerichte Kenty die Tagfatzung auf den 27 Juli 1874 um 10 Uhr Vormittags zur Feststellung erleichternder Bedingungen bestimmt, bei welchem alle Interessenten zu erscheinen haben, widrigenfalls sie das Recht verlieren gegen die bei dieser Tagfatzung festgestellten Licitations-Bedingungen Einspruch zu erheben

Das Schätzungsprotokoll, der Hypothekar-Auszug und die Licitations-Bedingungen können in der Registratur des k. k. Bezirksgerichtes Kenty, und der Ausweis der Steuern beim k. k. Steueramte in Biala eingesehen werden

Hievon werden alle Interessenten, u zw. die bekannten Gläubiger zu eigenen Händen, und die unbekannten, sowie auch Diejenigen, denen der Licitationsbescheid nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, zu Handen des bestellten Kurators Hrn. Adv. Dr. Gustav Nowak in Oświęcim und dessen Substituten Hrn. Adv. Dr. Daniel in Biala und durch Edict verständigt.

Kenty, den 4. April 1874.

(2065 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 26.984. Kandydaci leśnictwa, którzy w roku bież. chcą być dopuszczeni do złożenia egzaminu ogólnego na leśniczych, strażników leśnych lub pomocników technicznych, mają swoje podania wnieść do c. k. Namiestnictwa, najdalej do końca Lipca b. r. a to kandydaci zostający w służbie publicznej, w właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotyczącego Starostwa.

Do podania załączyć należy dokumenta wskazane w rozporządzeniu ministerjalnem z dnia 16go Stycznia 1850 r. (Dz. Pr. P. Nr 63)

Czas i miejsce odbyć się mających egzaminów będzie później ogłoszone.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów d. 12. Czerwca 1874.

(2030 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 1.180 C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Tarnopolu uznaje za zgadzaniem się c. k. Sądu obwodowego z 27. Maja 1874 l. 6 962 Ilka Morbuna gospodarza z Oprylowiec za marnotrawcę — i nadaje mu kuratora w osobie Daniela Jarosza.

Z ces. król. miejsko-delegowanego Sądu powiatowego.

Tarnopol dnia 8. Czerwca 1874.

(2052 3–3) **Obwieszczenie.**

L. 22.048. W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla utrzymania gościńca Bialsko-Zatorsko-Podgórskiego zacząwszy od $^3/_4$ 5tej mili, aż włącznie $^1/_4$ 11tej mili i całego gościńca Krakowsko-Michałowickiego w okręgu budowniczym Krakowskim w latach 1875 i 1876 odbędzie się dnia 8. Lipca 1874 o godzinie 12tej w południe w ces. król. Starostwie w Krakowie — licytacya za pomocą ofert.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1875 razem 1470 pryzm po 54 stóp sześciennych w kwocie fiskalnej 6.484 zł. 40 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyi przeglądać można w wymienionem c. k Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5% wadium wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie znajdą uwzględnienia

Z c k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 8go Czerwca 1874.

(2071 2–3) **Edykt.**

27.540. C. k. Sąd krajowy Lwowski zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Prochaska, Jakóba Stark, Gedalię Urech — Różę Kroch i Markusa Rappaporta lub w razie ich śmierci, tychże spadkobierców z nazwiska, pobytu i życia niewiadomych, że przeciwko nim Teofil Ludwik 2ga im Prochaska, Marya Prochaska, Joanna Prochaska i Julia Prochaska zamężna Stöckl, do Sądu tutejszego wnieśli dnia 12 Maja 1874 Nr. 27.540 pozew o orzeczenie, że prawo sześcioletniej dzierżawy od dnia 1. Listopada 1837 zacząwszy a na dniu ostatnim Października 1843 kończącej się browarn z młynem konnym i innemi przynależytościami i wszelkim aparatem na realności we Lwowie pod l. 68 i $69^1/_4$ położonych na rzecz Jana Prochaski jak Dom. 47. p 266 n. 20 on. i Dom. 18. p. 521 n. 15. on. zaintabulowane, wraz z nadciężarami to jest:

a) ze sumą 636 zł. 11 kr. m. k. w ratach mianowicie 15. Kwietnia 1838 roku 106 zł. m. k., 15. Maja 1838 r. 106 zł. m. k., 15. Czerwca 1838 r. 106 zł. m. k, 15 Lipca 1838 r. 106 zł. m. k., 15. Sierpnia 1838 r. 106 zł. m. k. i 15 Września 1838 r. 106 zł. 11 kr m k. płatną na rzecz Jakóba Stark jak Instr. 97. p. 182 w l. on. zaprenotowaną;

b) z prawem zastawu dla sumy 716 zł. m. k. na rzecz Gedalie Urech jak Instr 97. p. 182. n. 2. on. zaprenotowanem;

c) z prawem hipoteki sumy 242 zł. m. k. z większej 682 zł. m. k. pozostałej na rzecz Róży Kroch, jako prawo nabywczyni Wolfa Kobak jak Instr. 97 p. p. 182 w 3. on. zaintabulowanem;

d) z prawem hipoteki sumy 120 zł. m. k. na rzecz Markusa Rappaport jak Instr. 97 p. 182 n. 4. on zaprenotowanem, ma być ze stanu biernego realności we Lwowie pod liczbą 68 i $69^1/_4$ położonych zupełnie wyekstabulowane

W załatwieniu tego pozwu termin do rozprawy ustnej w Sądzie tutejszym na dzień 9. Lipca 1874 o godz. 10. przed południem wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd krajowy ustanowił dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego adwokata Dra Męcińskiego z substytucyą adwok. Dra Skałkowskiego, z którym spór ten według ustawy sądowej w Galicyi obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem pozwanym, ażeby na powyższym terminie albo sami w Sądzie stanęli, albo potrzebnej informacyi ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili, albo też innego obrońcę sobie obrali i o tem Sądowi wcześnie donieśli, wogóle zaś aby wszelkich możebnych środków obrony użyli, ile że w razie przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. Maja 1874.

(2018 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 12.306. Z dniem 21. Czerwca b.r. rozpoczyna swą czynność urząd pocztowy w miejscowości Poronin, powiecie nowotargskim, który się pocztą listową i wartościową jakoteż przekazami pieniężnemi zatrudniać będzie.

Urząd pocztowy w Poroninie otrzyma swe połączenie za pomocą dziennych jazd posłańczych, względnie ie nich jazd pospiesznych nowego systemu, które między Nowym Targiem a Zakopanem (bieżąc będą i upoważnia się go do przyjmowania podróżnych do rzeczonych jazd i osłańczych w razie zaprowadzenia tychże

Do obrębu doręczenia rzeczonego urzędu pocztowego wciela się następujące gminy:

Poronin z Mur,
Bukowina z Dziadkówką,
Biały-Dunajec,
Gliczanów,
Zubsuchy z Bystrą, Pistorówką, Gęską, Furmanową, Elias, Rofaczówką, Zub, Suche, Bustryk, Stosz i Batarów,

Międzyczerwone z Tukuskami, Murzacichle z Zapulskami, Bustówką, Sadzielskami, Błotczyskiem, Pale iskami, Jaworzyną, Kopieńcem i Wulczyskiem.

Oddalenie między Nowym Targiem a Poroninem wynosi $2^2/_8$ a między Poroninem a Zakopanem 1 milę i według tego należy pobierać opłatę od jadących do Poronina.

Porządek rzeczonych jazd zmienia się z tego powodu jak następuje:

1. Jazdy posłańcze między Zakopanem a Nowym Targiem.

Z Zakopanego o 2. g. 45 m. po południu		
w Poroninie o 3 g. 45 m.	„	
z Poronina o 3 g. 55 m.	„	
w Nowym Targu o 6 g. 20 m.	„	
z Nowego Targu o V. g.	rano	
w Poroninie o VII. g. 25 m	„	
z Poronina o VII. g. 35 m.	„	
w Zakopanem o VIII. g. 35 m.	przed poł.	

Połączenie do i od poczt z Krakowa do Manowa.

2. Zaprowadzić się mające jazdy pospieszne nowego systemu między Zakopanem a Nowym Targiem podczas sezonu kąpielowego.

Z Zakopanego o 4 g.	po połud
w Poroninie o 5 g.	
z Poronina o 5 g. 10 m.	„
w Nowym Targu o 7 g. 35 m.	„

Wpływa w Nowym Targu do poczty szybkowozowej Nr. II. do Krakowa

z Nowego Targu o IV. g.	rano
w Poroninie o VI. g. 25 m.	„
z Poronina o VI. g. 35 m.	„
w Zakopanem VII. g. 35 m.	„

Odchodzi z Nowego Targu po przybyciu poczty szybkowozowej Nr. 1. z Krakowa.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 7. Czerwca 1874.

Kundmachung.

Z. 12.306. Mit 21. Juni l. J. wird in dem Orte Poronin, Bezirk Neumarkt ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Pfarpostdienste so wie mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen wird.

Das Postamt Poronin erhält seine Verbindung mittelst der täglichen Botenfahrten resp. Sommereilfahrten neuen Systems, welche zwischen Neumarkt und Zakopane verkehren und wird gleichzeitig zur Aufnahme von Passagieren zu den besagten Eil-Fahrten für den Fall deren Einführung ermächtigt.

Zum Bestellungsbezirke dieses Postamtes werden die Gemeinden

Poronin mit Mur,
Bukowina mit Dziadkówka,
Biały Dunajec,
Gliczanów,
Zubsuchy mit Bystra,
Pistorówka mit Gąska, Furmanowa, Elias, Rafaczówka, Zub, Suche, Bustryk, Stosz, und Butorow,

Międzyczerwone mit Tukuski und Murzarychle mit Zapulska, Bustówka Sadzielska, Błotczysko, Paleniska, Jaworzyna, Kopieniec und Wołoczysko einverleibt.

Die Entfernung zwischen Neumarkt und Poronin beträgt $2^2/_8$ Meilen und zwischen Poronin und Zakopane 1 Meile, wornach die Passagiergebühren seinerzeit für Reisende von und nach Poronin einzuheben sind

Die Coursordnung der besagten Fahrten wird aus diesem Anlasse nachstehends geändert:

1. Botenfahrten zwischen Zakopane und Neumarkt.

Von Zakopane	um 2	Uhr 45	M.	NM.
in Poronin	„ 3	„ 45	„	„
von Poronin	„ 3	„ 55	„	„
in Neumarkt	„ 6	„ 20	„	„
von Neumarkt	um V.	Uhr —	M.	Früh
in Poronin	„ VII.	„ 25	„	„
von Poronin	„ VII.	„ 35	„	„
in Zakopane	„ VIII.	„ 35	„	„

Anschluß an und von den Posten nach Krakau und Maniow.

2. Die einzuführenden Eilfahrten neuen Systems zwischen Zakopane und Neumarkt während der Badesaison.

Von Zakopane	um 4	Uhr —	M.	NM.
in Poronin	„ 5	„ —	„	
von Poronin	„ 5	„ 10	„	„
in Neumarkt	„ 7	„ 35	„	„

Insluirt in Neumarkt zur Mallepost II. nach Krakau.

Von Neumarkt	um IV.	Uhr —	M.	Früh
in Poronin	„ VI.	„ 25	„	„
von Poronin	„ VI.	„ 35	„	„
in Zakopane	„ VII.	„ 35	„	„

Geht ab von Neumarkt nach der Ankunft der Mallepost Nr. 1 aus Krakau.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntiß gebracht wird.

Lemberg, am 7. Juni 1874.

(2028 3–3) **Edykt.**

L. 2.843. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje publiczną sprzedaż w drodze relicytacyi dóbr Turza z przyległościami, w obwodzie dawniej Jasielskim położonych, na imię Klementyny Darowskiej intabulowanych, następnie na imię Feliksa Wnorowskiego zaprenotowanych przy termine licytacyjnym w dniu 27. Czerwca 1872 odbytym przez Michała Wnorowskiego niedotrzymującego warunków licytacyjnych z d. 9. Kwietnia 1872 L. 1.291 nabytych — na koszt i niebezpieczeństwo tego warunki łamiącego nabywcy — która to relicytacya odbędzie się w sali audyencyonalnej c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu w jednym terminie na dzień 7. Lipca 1874 o godzinie 10. przed południem w tym celu wyznaczonym, pod warunkami następującemi:

1. Dobra te wraz z budynkami i wszystkiemi do nich należącemi prawami sprzedane będą ryczałtem bez odpowiedzialności za jakość przedmiotu i ilość.
2. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w sumie 48.310 zł. 15 ct. jednak dobra na tym terminie także poniżej ceny wartości szacunkowej, a nawet za jakąkolwiek bądź cenę będą sprzedane.
3. Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komissyi licytacyjnej wadium w sumie 4.000 zł. w gotówce albo w obligacyach państwa lub kraju, albo w obligacyach pierwszeństwa kolei żelaznych pr ez c. k. rząd poręczonych, mianowicie także w obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich, lub listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galicyjskiego, według ostatniego kursu „Gazety Wiedeńskiej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt detaksacyi i ekstrakt tabularny dóbr Turza z przyległościami w Registraturze ces. król. Sądu obwodowego w Nowym Sączu przejrzeć lub w odpisie podnieść można.

O rozpisaniu tej relicytacyi zawiadamia się obydwie strony, mianowicie tak poprzednio egzekucyę popierającą I. austr. kasę oszczędności w Wiedniu jakoteż obecnie egzekucyę popierających Mikołaja i Katarzynę Kańskich — dalej dłużników tabularnych Feliksa Wnorowskiego jako prenotowanego właściciela dóbr — tudzież intabulowaną dotąd za właścicielkę dóbr Klementynę Darowską i Bolesława Darowskiego jako osobistego dłużnika, wreszcie nabywcę dóbr Michała Wnorowskiego i wierzycieli tabularnych, mianowicie ces. kr. Namiestnictwo imieni m funduszu indemnizacyjnego, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Gorlicach, p. Bernardynę Voigt, p. Franciszka Semescha, p. Emilię Jonek, p. Josla Dintenfussa, p. Eliasza Klausnera, ks. Józefa Karcza, masę spadkową Aleksandra Słowińskiego przez kuratora adwokata Dra Bersona, p. Maksymilj. Zygmuntowicza, p. Ludwikę Zygmuntowiczową, p. Wojciecha Mossora, p. Pawła Reinischa, p. Franciszka Reissa, c. k. Urząd podatkowy w Nowym Sączu, c. k. kasę zbiorową w Krakowie i p. Ewę Goebel, — wreszcie wierzycieli, którzyby po dniu 1. Czerwca 1874 do tabuli byli weszli, lub którymby rezolucya niniejsza doręczoną być nie mogła, przez kuratora adw. Dra Bersona z substytucyą adw. Dra Jarosza.

Z c. k. Sądu obwodowego

Nowy Sącz dnia 6. Czerwca 1874.

(2068 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 291. C. k Sąd powiatowy w Rawie wiadomem czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 191 zł. 84 cent. w. a. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyi realność włościańska pod Nrem 562 w Potyli zu położona Iwana Didych własna w trzech terminach a to: dnia 14. Lipca, 14 Sierpnia i 15. Września 1874 zawsze o godzinie 9tej z rana.

Warunki licytacyjne może ołęć każdy mający przejrzeć w sądzie tutejszym.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rawa dnia 30. Kwietnia 1874.

(2051 3–3) **Obwieszczenie.**

L. 20 120. Celem zabezpieczenia dostawy szutru dla 3. 4/4 11tej $^1/_4$ 13tej i całej 15 mili Barwińsko - Przemyskiego jakoteż i 3. 4 4 47 i 1. 2 4 48 mili Bialsko-Stryjsko-Śniatyńskiego gościńca państwowego w przemyskim okręgu budowniczym na lata 1875, 1876 i 1877 odbędzie się dnia 3. Lipca 1874 o godzinie 12. w południe, w przemyskiem c. k. Starostwie licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1875 — 540 pryzm po 54 stóp sześciennych w kwocie fiskalnej 1486 zł. 60 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyi przeglądać można w wymienionem c. k. Starostwie dokąd także oferty na cały trzechletni okres czasu, lub też tylko na rok 1875 zaopatrzone w 5 procent wadyum wniesione być mają

Oferty nieułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k Namiestnictwa

Lwów dnia 4. Czerwca 1874.

(2057 3–3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2.008. C. k. Sąd powiatowy w Zassowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 400 zł a względnie 383 zł. 68 ct. w. a. z odsetkami 3% od kwoty w należytym c a-sie nieuiszczonej, — wreszcie kosztami egzekucyjnemi w kwotach 10 zł. 17 ct. i 4 zł. 46 ct. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod L. k. 44 w Trzcianie położonej własnością dłużnika Tomasza Grzelaka będącej, ciała tabularnego niestanowiącej, a protokołem z dnia 10go Września 1869 zastawnicze opisanej w trzech terminach du dniu 13. Lipca, 10. Sierpnia i 7 Września 1874 każdym razem o godz. 10. rano w gmachu sądowym pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się sumę 800 zł. w. a. przyjętą jako wartość szacunkową w mowie będącej realności.
2. Każdy chęć kupienia mający złożyć przed licytacyą do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. sumy wywołania to jest kwotę 80 zł w. a. w gotówce obligacyach państwowych, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gaz. Lwowskiej“ ogłoszonego.
3. Realność powyższa na pierwszych 2ch terminach tylko za cenę wywołania, lub powyżej takowej, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 600 zł. w. a. sprzedaną zostanie.
4. Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna wliczając w nią zakład 80 zł. w. a. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komissyi licy-

*

tacyjnej drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, po czem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzonym zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt zastawniczego opisania sprzedać się mającej realności, przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Zassów dnia 30. Kwietnia 1874.

(2058 3—3) **Edykt.**

L. 29.398. C. k. Sąd krajowy we Lwowie w skutek pozwu Feigi Racheli dw. im. Gut de praes 20. Maja 1874 do L. 29.598 przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Marcinowi Łozińskiemu o wykreślenie sumy 1 000 zł. ze stanu biernego realności Nr. $315\frac{2}{4}$ we Lwowie położonej ustanawia dla z życia i miejsca niewiadomego — kuratorem adwokata Dra Męcińskiego mianując zastępcą tegoż Adwokata Dra Bobownika.

Do ustnej rozprawy wyznacza się termin na dzień 1. Lipca 1874 o godzinie 11. przed południem.

Wzywa się niniejszym Edyktem Marcina Łozińskiego, aby u ustanowionego kuratora lub też w sądzie się zgłosił i stosownych do obrony użył środków, ile że skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 30. Maja 1874.

(2061 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2.549. C. k. Sąd powiatowy w Makowie, celem zaspokojenia pretensyi Józefa Piątka od Kaźmierza Radwana w kwocie 55 zł. wraz z kosztami, dozwala publicznej sprzedaży domu drewnianego pod Nrem 207 i $\frac{1}{6}$ części Lenihówki z 3 parcel się składającej, w Bienhówce położonych, a protokołem zajęcia z dnia 14. Grudnia 1873 do L. 4.836 opisanych, zaś protokołem z dnia 2. Marca 1874 do L. 1 078 razem na 55 zł. a. w. oszacowanych, dłużnika własnych, i wyznaczając w tym celu trzy termina: na 2. Lipca, 30. Lipca i 27. Sierpnia 1874 każdą razą na 10. godzinie rano, na których dwóch pierwszych realność cała powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie nawet i poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie pod następującemi warunkami w kancelaryi tutejszego Sądu:

1. Za cenę wywołania służyć ma cena szacunkowa 55 zł.

2. Nabywca obowiązanym będzie zaraz $\frac{1}{3}$ ceny kupna do depozytu sądowego gotówką złożyć, resztę zaś w przeciągu dni 14stu to jest po prawomocności aktu licytacyjnego.

Dalsze warunki licytacyjne, protokół opisania i oszacowania wolno interesowanym w tutejszym Sądzie przejrzeć lub odpisać.

Maków dnia 28. Maja 1874.

(2066 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 5.825. W celu obsadzenia posady sługi w zakładzie chemii patologicznej przy c. k. Uniwersytecie w Krakowie rozpisuje się konkurs do końca Lipca b. r.

Do powyższej posady jest przywiązaną płaca w kwocie 240 zł. w. a. wraz z 25 proc. dodatkiem w rocznej kwocie 60 złr. wal. austr.

Każdoczesny sługa rzeczonego zakładu ma także wolne pomieszkanie w zakładzie.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną co do pierwszeństwa dla wysłużonych i kwalifikowanych podoficerów — winni wnieść po danie swoje przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa we Lwowie i wykazać w tych podaniach wiek, dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się, tudzież fizyczne uzdolnienie do służby, uzyskaną kwalifikacyę i znajomość języka polskiego.

Kandydaci obznajomieni z rzemiosłem stolarskiem lub ślusarskiem będą szczególniej uwzględnieni.

W razie braku ukwalifikowanych podoficerów może być nadaną powyższa posada kandydatowi stanu cywilnego.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów d. 2. Czerwca 1874.

(2062 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2.551. C. k. Sąd powiatowy w Makowie na zasadzie prawomocnego orzeczenia prowizorjalnego z d. 18. Kwietnia 1873 L. 1.114 celem zaspokojenia przyznanych kosztów sporu 9 zł. $18\frac{1}{2}$ kr., 8 zł. 16 kr., 2 zł. 75 kr., 1 zł. 25 kr., 2 zł. 89 kr., 1 zł., 18 zł. 12 kr., 3 zł. 5 kr., 6 zł. $47\frac{1}{2}$ kr. i 1 zł. 5 kr. — Janowi Duda i Michałowi Głuszek od Wojciecha Sagi się należących, dozwala publicznej sprzedaży gruntu Czarna Mława w Juszczynie położonego, dłużnika własnej, protokołem z dnia 19. Września 1873 r. L. 3.232 egzekucyjnie zajętego a protokołem z d. 10. Grudnia 1873 L. 4.731 na 200 zł oszacowanego i wyznaczając w tym celu trzy termina: 2. Lipca, 30. Lipca i 27. Sierpnia 1874 każdą razą na 10. godz. rano, na których dwóch pierwszych grunt ten powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie i poniżej takowej najwięcej ofiarującemu w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami sprzedany będzie:

1. Za cenę wywołania służyć ma cena szacunkowa 200 zł., której 10 proc. chęć kupna mający jako wadyum komissyi licytacyjnej złożyć mają.

2. Nabywca obowiązanym będzie zaraz $\frac{1}{3}$ część ceny kupna do depozytu sądowego gotówką złożyć, resztę zaś w przeciągu dni 14stu to jest po prawomocności aktu licytacyjnego.

Dalsze warunki licytacyjne, protokół opisania i oszacowania wolno interesowanym w tutejszym Sądzie przejrzeć lub odpisać.

Maków dnia 28. Maja 1874.

(2063 3—3) **Edykt.**

L. 3.049. Ces. król. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Ignacego Boby przeciw Kazimierz Bobie o 42 zł., 10 zł. 50 kr. i 10 zł. 50 kr. na zaspokojenie powyższych sum dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod Nr. 13 w Polance położonej dłużnika własnej i w tym celu wyznacza się termin na dzień 6go Lipca, 3. Sierpnia i 2. Września 1874 o godzinie 10. przed południem na miejscu w Polance z tem dołożeniem, że jeżeli powyższa połowa realności przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym wyżej ceny szacunkowej lub za cenę szacunkową sprzedana nie będzie, takowa przy drugim terminie też i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie a każdy chęć licytowania mający winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadium 10 proc. wartości szacunkowej

Protokół oszacowania i warunki licytacyjne w kancelaryi przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim 7. Czerwca 1874.

(2045 3—3) **Kundmachung.**

Z 6228. Vom k. k. Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, daß zufolge Ersuchsschreibens des Wiener k. k. Handelsgerichtes vom 24. October 1873 Z. 141765 wird zur Vornahme der bewilligten exekutiven Feilbietung der dem Petro und Anna Kawaciuk gehörigen, im Protokolle Zahl 2273 ex 1873 beschriebenen, auf 492 fl. geschätzten, angeblich keine Grundbuchseinlage bildenden Realität sub Cn. Nr. 73 zu Myszyn zur Einbrigung der dem David Harer haftenden Forderung von 45 fl. öst. W. s. N.-G. drei Termine, und zwar: den 15. Juli, 17. August und 15. September 1874, jedesmal in den vormittägigen Amtsstunden bestimmt, mit dem Bemerken, daß die zu veräußernde Realität bei den ersten zwei Terminen wenigstens um den Schätzungswerth, bei dem dritten Termine aber auch unter demselben, jedenfalls aber auch um einen Betrag, durch welchen die bis zur Schätzung darauf haftenden Forderungen vollständig gedeckt wären, an den Meistbietenden hintangegeben werden, und daß jeder Kauflustige 10% des Ausrufspreises als Vadium zu erlegen hat, und können in die übrigen Licitationsbedingungen und das Pfändungs- und Schätzungsact hiergerichts Einsicht nehmen.

Peczeniżyn 30. November 1874.

(2053 3—3) **Edykt.**

L. 6.499. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Błażeja Skwarkowskiego, iż pod dniem 13. Maja 1874 do L. 6499 przeciw nim Jakób Juszkiewicz wniósł pozew do ustnej rozprawy o ekstabulacyę sumy dłużnej w kwocie 200 zł. pol. w stanie biernym jednego dnia pola ornego w Tarnopolu położonego na rzecz Błażeja Skwarkowskiego jak dom. 3. pag 409 u. h. on. prenotowanej, i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu ich, dla nich na ich własny koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. Dr. adwokata Marksteina z zastępstwem p. adwokata Dra Axelrada i temuż kuratorowi doręczono pozew z terminem do ustnej rozprawy na dzień 14. Lipca 1874.

Wzywa się przeto z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Błażeja Skwarkowskiego, by ustanowionego kuratora należycie poinformowali, lub innego zastępcę zamianowali, w razie przeciwnym bowiem, wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypiszą.

Tarnopol dnia 3. Czerwca 1874.

(2056 3—3) **Edykt.**

L. 2.996. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie, podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek rekwizycyi c. k. Sądu obwodowego w Cieszynie, dnia 22. Maja 1874 do L. 6.600 w sprawie egzekucyjnej Babetty Reich przeciw Józefowi i Magdalenie Ledwoń, Marcinowi Lisula i Janowi Ledwoń pto 561 zł. w. a. z pn. celem wykonania dozwolonej egzekucyjnej sprzedaży realności do Józefa i Magdaleny Ledwoń pod Nr. 30 realności, do Marcina Lisule pod Nrem 31 i realności do Jana Ledwonia należących, a pod Nr. 1, w Babicach położonych, termin na dzień 6. Lipca, 3. Sierpnia i 7. Września 1874 z tem dołączeniem przeznacza się, iż powyższe realności jeżeli takowe przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym wyżej ceny szacunkowej lub za cenę szacunkową sprzedane nie będą, takowe przy trzecim terminie licytacyjnym też i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Warunki licytacyjne jakoteż i protokół oszacowania w tut.-sądowej kancelaryi przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim dnia 1. Czerwca 1874.

(2064 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 289. C. k. Sąd powiatowy w Rawie wiadomem czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 zł. w. a. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyi realność włościańska pod Nr. 175 w Dziewięcierzu Ilku Buczku własna w 3ch terminach a to: dnia 14. Lipca, 14 Sierpnia i 15. Września 1874 r. zawsze o godzinie 9. rano.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rawa dnia 30. Kwietnia 1874.

Doniesienia prywatne.

(2090 1—3) **Konkurs.**

L. 1621. W skutku uchwały Rady miejskiej z dnia 19. Lutego 1874 do L. 1012 ma być przy Magistracie Przemyskim utworzona posada Komisarza policyi, któremby zarazem był cymentnikiem.

Celem prowizorycznego obsadzenia tej posady z roczną pensyą 800 zł. w. a. prawem do stabilizowania i emerytury — rozpisuje Magistrat konkurs do 31. Lipca 1874.

Ubiegający się o tę posadę ma się wykazać z całego przebiegu życia, jakie ukończył szkoły, że dobrze włada językiem krajowym jak niemniej że odbył z dobrym postępem egzamin dla Cymentnika przepisany — lub się oświadczyć że takowy do trzech miesięcy po objęciu urzędu złożyć jest gotowym.

Prośby wniesione być mają do naczelnika Magistratu za pośrednictwem władz przełożonych.

Magistrat miasta

Przemyśl d. 12. Czerwca 1874.

(2091 1—3) **Konkurs.**

L. 1848. Gmina król. wolnego miasta Stryja ogłasza niniejszem konkurs na posadę inżyniera miejskiego z roczną płacą 800 zł. i prawem do emerytury.

Mianowanie nastąpi prowizorycznie na rok jeden a po jednorocznej zadowalniającej służbie nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę zechcą podania swoje, zaopatrzone w dowody wieku i praktycznego i teoretycznego fachowego wykształcenia kompetenta niemniej znajomości języka krajowego, wnieść do Magistratu Stryjskiego najdalej do 15. Lipca 1874.

Magistrat król. wolnego miasta

Stryj dnia 12. Czerwca 1874.

Zmiana rozkładu jazdy
c. k. uprz. kolei Arcyksięcia Albrechta.

Uwiadamia się niniejszem Szanowną Publiczność, iż **z dniem 1. Lipca 1874**, nastąpi zmiana rozkładu jazdy naszych pociągów.

Począwszy od dnia tego, pociągi mięszane będą przychodziły i odchodziły podług planu poniżej umieszczonego:

Pociąg	Odjazd								Przyjazd							
	ze Lwowa				ze Stryja				do Lwowa				do Stryja			
	rano		wieczór		rano		wieczór		rano		wieczór		rano		wieczór	
№	godz.	min.	godz.	min.	godz.	min.	godz.	min.	godz.	min.	godz.	min.	godz.	min.	godz.	min.
1.	7	22	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10	38	—	—
2.	—	—	—	—	—	—	4	—	—	—	7	22	—	—	—	—
3.	—	—	8	20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	11	40
4.	—	—	—	—	5	20	—	—	8	45	—	—	—	—	—	—

Ruch pociągów Nr. 1. i 2. odbywać się będzie codziennie, pociągu Nr. 3. zaś tylko w Niedziele, Wtorki i Czwartki, wreszcie pociągu Nr. 4. tylko w Poniedziałki Środy i Piątki. — Bliższe szczegóły zawierają plakaty.

Lwów, dnia 15. Czerwca 1874. **Dyrekcya ruchu.**

L. 4183/1032 II. (Przedruk nie będzie honorowany.) (2081 2—3)

Czcionkami E. Winiarza we Lwowie.